

Jerzy Derenda

Kronika działalności TMMB 2009/2010

„Żywioty Miasta” na Starym Rynku

Stowarzyszenie Młodzieżowe „Juwenkracja” przy wsparciu TMMB zorganizowało w listopadzie 2009 roku wystawę plenerową na Starym Rynku. Fotografie były efektem pracy bydgoskich studentów i licealistów. Młodzi pasjonaci zmierzali się z zadaniem niełatwym – w przeciągu dwutygodniowych warsztatów próbowali ująć w ramy fotografii naturę i energię płynącą z żywiołów miasta. Pomocne okazały się spotkania prowadzone przez fotografów i teoretyków obrazu. Wśród nich byli m.in.: Tomasz Czachorowski, Arkadiusz Blachowski, Janusz Michalski, Krzysztof Olechnicki. Przedstawiali swoją twórczość, dzielili się doświadczeniem z młodymi adeptami fotografii oraz pomagali w interpretacyjnym i technicznym zrealizowaniu tematu. Ekspozycja zdjęć na Starym Rynku trwała do 30 listopada.

Prezentowane fotografie przedstawiały miejsca znane mieszkańcom Bydgoszczy. Może mijaliśmy je, idąc do pracy czy szkoły, mieszkamy w ich pobliżu. Zachwyciły nas na nowo! Czasem poprzez szkło obiektywu łatwiej spostrzec piękno tego, co na co dzień niezauważalne. Najciekawsze zdjęcia z wystawy, po konsultacjach m.in. ze znamienitym fotografikiem Bydgoszczy Markiem Chełminiakiem, zostały umieszczone w kalendarzu ściennym na 2010 rok.

Bydgoszcz grodem Kazimierza Wielkiego

Na wizerunek miasta składa się wiele czynników. Jednym z nich jest bez wątpienia nazwa nawiązująca do wybitnych postaci. Zwłaszcza historycznych.

Bydgoszcz ma perły, z których można zbudować interesujący wizerunek miasta. Niestety, schowane na dnie, w zakurzonej, zamkniętej szkatule. Taką perłą jest król Polski Kazimierz III Wielki. Najwyższy czas, by jego nazwisko stało się perłą w bydgoskiej koronie. Bydgoszcz zasługuje ze wszech miar na to, by nazywać się „grodem Kazimierza Wielkiego”. Dlatego w grudniu 2009 roku TMMB zamieściło na billboardach specjalne plakaty przypominające ten fakt.

Najbardziej znane miasta, w tym także polskie, słyną wybitnymi postaciami. Wystarczy powiedzieć: gród Przemysła, a wszyscy wiedzą, że chodzi o Poznań. Wiadomo bowiem, że król Przemysł I w 1253 roku dokonał lokacji tego miasta na lewym brzegu Warty. Jeżeli czytamy „gród Kraka”, to nie mamy wątpliwości, że chodzi o Kraków, uwolniony od smoka przez legendarnego króla Kraka. Powszechnie wiadomo, że gród Giedymina to Wilno, a miasto św. Franciszka to Asyż we Włoszech. Podając te przykłady prof. Mirosław Bańko w „Słowniku peryfraz, czyli wyrażen omownych”¹ pisze: „Gród – składnik peryfraz określający jakieś stare, zabytkowe miasto ze względu na charakterystyczną dla niego cechę”. Mówi się czasem, że gród nad Brdą to Bydgoszcz, co dziś nie do końca jest prawdziwe, bo Bydgoszcz leży nad Brdą i Wisłą. Czasem przywołuje się „mały Berlin” (klein Berlin) jako odległą reminiscencję wielkości miasta z czasów zaboru pruskiego.

A przecież historia związała nas z wielką postacią, dzięki której Bydgoszcz może być rozpoznawalna nie tylko w kraju, ale i na świecie jako „gród Kazimierza Wielkiego”. Gród w dostojnym słownikowym znaczeniu: „gród, zamek” lub współczesnym – „miasto”. Tego króla Polski rodem z Kujaw mogłyby nam pozazdrościć największe miasta kraju.

Król Polski Kazimierz III Wielki, rodem z Kujaw, zastąpił wielu talentami. Nie stronił od wojaczki, ale był też mistrzem dyplomacji, a przede wszystkim budowniczym nowoczesnego państwa polskiego, które za jego panowania powiększyło się prawie 2,5 raza, a następnie zreformował jego system monetarny, podatkowy, administracyjny i sądowy. Powołał do życia uniwersytet krakowski. To o nim kronikarz Jan Długosz pisał, że „zastał Polskę glinianą, drewnianą i brudną, a zostawił murowaną”. Kazimierz III Wielki, władając Polską w latach 1333-1370, założył ponad 100 wsi, prawie 50 miast, 74 obiekty militarne, w tym 48 zamków postawiono od podstaw lub rozbudowano – słowem system fortyfikacyjny państwa, który przetrwał do czasów „potopu szwedzkiego”.

¹ M. Bańko, *Słownik peryfraz, czyli wyrażen omownych*, Warszawa 2002.

Bydgoszcz w pełni zasługuje na to, by być powszechnie rozpoznawalnym „grodem – miastem króla Polski Kazimierza III Wielkiego”. I to z wielu powodów.

1. Nie kto inny, a właśnie król Kazimierz III Wielki 19 kwietnia 1346 roku w Brześciu Kujawskim wystawił przywilej lokacyjny dla naszego miasta. To sam monarcha pragnął, aby nazywało się ono Kunigesburg, czyli „Miasto Króla” albo „Królewskie Miasto”. Wprawdzie potem przyjęła się nazwa „Bydgoszcz”, którą nosił pobliski zamek, ale wciąż powraca przymiotnik królewskiego miasta. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ta lokacja była najważniejszym wydarzeniem w dotychczasowych dziejach Bydgoszczy.
2. Kazimierz III Wielki w latach od 1337 do 1350 zbudował piękny gotycki zamek, w którym potem gościli wszyscy wielcy królowie Polski, m.in. Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk i Stefan Batory.
3. Król sprawdzał postępy robót na tej budowie i funkcjonowanie zamku, a jego wizyty w Bydgoszczy odnotowano m.in. we wrześniu 1345 roku, w listopadzie 1347 roku oraz w styczniu 1370 roku.
4. Zbudowany przez króla Kazimierza III Wielkiego zamek bydgoski był siedzibą umiłowanego wnuka księcia słupeckiego i dobrzyńskiego Kazimierza, zwanego popularnie Każkiem. Ba, władca nawet go usynowił z nadzieją na przekazanie korony. Książę Każko zmarł na bydgoskim zamku w 1377 roku i został pochowany w świątyni opactwa cystersów w Koronowie.
5. Z osobą Kazimierza III Wielkiego wiążą się nie tylko miasto i zamek. Władca ustanowił także w połowie XIV wieku powiat bydgoski, obejmujący północne Kujawy: od Koronowa po Solec Kujawski i Nową Wieś Wielką oraz wielkopolskie miasta Barcin i Łabiszyn, zarządzany przez królewskiego starostę. Powiat ten w ogólnym zarysie przetrwał aż do 1975 roku.

„Żaden władca – pisze Lech Łbik² – nawet pruski Fryderyk II Wielki, nie uczynił tyle dla naszego miasta, co roztropny syn walecznego Łokietka. Aliści długo nie chciano bądź nie umiano tego docenić...”. I dalej: „Bydgoszcz wreszcie jako największe miasto na Kujawach i zarazem największe spośród wszystkich miast w Polsce, które zawdzięczają swoje powstanie inicjatywie owego władcy, ma poniekąd moralny obowiązek kultywować pamięć o osobie i dokonaniach wielkiego Kujawianina”. Niestety, ta pamięć była zawodna. Przez kilkadziesiąt lat władcę upamiętniał jedynie park jego imienia na zapleczu Urzędu Wojewódzkiego.

² L. Łbik, *Bydgoski pomnik króla Kazimierza Wielkiego, władca, potomni, idea, dzieło*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 13. Bydgoszcz 2008.

- Dopiero w 1997 roku, w 650. rocznicę nadania Bydgoszczy praw miejskich, na bocznej ścianie ratusza, wbudowano tablicę z brązu z popiersiem króla.
- Od 1997 roku król Kazimierz III Wielki jest patronem IV Liceum Ogólnokształcącego.
- Od 2000 roku patronuje Akademii Bydgoskiej podniesionej w 2005 roku do godności Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, jedyne, który nosi imię wielkiego monarchy.
- Od 2001 roku imię Kazimierza Wielkiego nosi w Bydgoszczy aleja i most łączące ulicę Fordońską z ulicą Toruńską.
- Również Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego nosi imię Kazimierza Wielkiego.
- Od 2004 roku 1. Pomorska Brygada Logistyczna w Bydgoszczy nosi imię Króla Kazimierza Wielkiego. Zajmuje się ona obsługą jednostek wojskowych na misjach zagranicznych.
- 26 października 2006 roku w rejonie ulic: Wały Jagiellońskie, Pod Blankami, Trybunalska i Przesmyk odsłonięto pomnik króla Kazimierza III Wielkiego zrealizowany przez Społeczny Komitet pod kierunkiem przewodniczącej Rady Miasta Felicji Gwincińskiej. Monument jest dziełem dr. Mariusza Białeckiego. To pomnik iście królewski, bo jako jedyny w Polsce przedstawia monarchę na koniu. Teraz pora na nazwę „gród Kazimierza Wielkiego”, czyli kolejną cegiełkę pod budowę prawdziwego i godnego wizerunku Bydgoszczy. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy dla spopularyzowania tej nazwy wywiesiło w kilku punktach miasta plakaty z podobizną Kazimierza Wielkiego i napisem: „Witamy w grodzie Kazimierza Wielkiego”. Pomysł poparła firma „Medium”, która umieściła nasz plakat w elektronicznej wersji na billboardzie u zbiegu ulic: Dworcowej i A. Fredry. Mamy nadzieję, że i na innych bydgoskich billboardach z elektronicznym zapisem pojawią się też te plakaty o Bydgoszczy jako „grodzie króla Kazimierza III Wielkiego”. Jednocześnie wprowadziliśmy do naszych listowników dopisek: „Bydgoszcz – gród Kazimierza Wielkiego”.

Wigilia w parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników

Te Wigilie mają każdego roku szczególny, podniosły charakter. Organizowane dla członków Zarządu TMMB przez opiekuna duchowego naszego Stowarzyszenia ks. prałata Romualda Biniaka, są okazją do refleksji i składania sobie życzeń. Tym razem Wigilia odbyła się 18 grudnia 2009 roku. Uczestniczyli

w niej również dr Władysław Sinkiewicz z małżonką Anną, a także Henryk Ballycki, właściciel drukarni „Abedik”. Było czytanie fragmentów Pisma Świętego, śpiewanie kolęd i rozmowy. Wszystko w niezwyklej atmosferze serdeczności stwarzanej przez ks. prałata Romualda Biniaka, mimo że sam był zmartwiony swoimi kłopotami zdrowotnymi. Gospodarz spotkania przekazał TMMB miniaturę spiżowych drzwi do Sanktuarium Nowych Męczenników wykonanych w 25. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

Kolędy na bis

W sali Opery Nova w Bydgoszczy odbyło się noworoczne spotkanie Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, które zaszczylicili znamienici goście, w tym parlamentarzyści: Grażyna Ciemniak, Anna Bańkowska, Tomasz Latos, Andrzej Walkowiak oraz przedstawiciele świata nauki i biznesu.

Wszyscy wysłuchali koncertu najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek w wykonaniu chóru Wydziału Wokalno-Aktorskiego pod dyrekcją Agnieszki Sowy oraz solistki Magdaleny Batis z klasy Wydziału Wokalnego prof. Wojciecha Pospiecha z Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. Artura Rubinsteina. Kolędy tak wzruszyły słuchaczy, że parokrotnie wyklaskali bisy.

Podczas uroczystości padło wiele słów podziękowania pod adresem społeczników z TMMB, którzy często do swej społecznej pasji dokładają nawet z własnej kieszeni. Na 70-lecie prof. Włodzimierz Jastrzębski i na 50-lecie dr Ewa Puls otrzymali karykatury narysowane przez art. plastyka Marka Ronę. Słowa podziękowania padły pod adresem Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej, a zwłaszcza dr Iwony Jastrzębskiej-Puzowskiej, dr Darii Bręczewskiej-Kuleszy, dr Agnieszki Wysockiej i Bogny Derkowskiej-Kostkowskiej, a także dr Aldony Chlewickiej za prowadzenie redakcji „Encyklopedii Bydgoszczy”, Roberta Grochowskiego – niezmordowanego animatora historii Bydgoszczy, dyr. Arkadiusza Kalińskiego z Pomorskiego Muzeum Wojskowego za współorganizację wycieczek, Eugeniusza Siemaszko za pomoc w urządzaniu Izby Marszałka J. Piłsudskiego, Edmunda Chwaliszewskiego – pasjonata kolejki wąskotorowej, dr Haliny Grzybowskiej-Rogulskiej za troskę o notowanie śladów przeszłości w medycynie oraz wielu bezinteresownych przedsiębiorców pomagających w realizacji zadań probydgoskich.

Jak co roku, ks. prałat Romuald Biniak odczytał fragment Pisma Świętego na temat narodzenia Chrystusa, zaintonował kolędę i dziękował za służbę Bydgoszczy. Potem dzielono się opłatkiem i składano noworoczne życzenia. Mimo śnieżycy, sala opery Nova była wypełniona prawie po brzegi.

Wykłady Wszechnicy Bydgoskiej

Również w 2010 roku Sekcja Odczytowo-Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy organizowała w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odczyty poświęcone życiu społecznemu, naukowemu i kulturalnemu Bydgoszczy. Zgodnie z harmonogramem sporządzonym przez dr. Marka Romaniuka, przewodniczącego Sekcji, odbyły się następujące prelekcje: 25 lutego – Lecha Łbika *Bydgoski dom mieszczański doby staropolskiej*, 25 marca – Wojciecha Siwiaka *Badania archeologiczne klasztoru Karmelitów w Bydgoszczy*, 29 kwietnia – Marka Romaniuka *Z dziejów elity miasta. Niemieccy burmistrzowie i polscy prezydenci*, 27 maja – Krzysztofa Halickiego *Policja Państwowa w Bydgoszczy (1920-1939)*, 30 września – Marcina Hlebionka *Herby Bydgoszczy*, 28 października – Jacka Lindnera *Bydgoskie organizacje pozarządowe*, 25 listopada – Jerzego Derendy *Twarze TMMB*.

Nagrody TMMB

Tradycyjnie już nasze Stowarzyszenie chętnie wspiera organizację rozmaitych konkursów dla młodzieży promujących Bydgoszcz i jej historię. Nasze książki otrzymali m.in. laureaci XXXVI Harcerskiego Biegu Nocnego organizowanego w 90. rocznicę powrotu Bydgoszczy do Macierzy, 65. rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy spod okupacji hitlerowskiej oraz 100-lecie harcerstwa, który odbył się 6 lutego 2010 roku, uczestnicy konkursu „Śladami słynnych bydgoszczan” w Zespole Szkół nr 23 w Bydgoszczy w dniu 12 czerwca 2010 roku, III edycji konkursu plastyczno-ceramicznego „Bydgoszcz – stare... i nowe miasto” w Młodzieżowym Domu Kultury nr 5, laureaci IX Miejskiego Konkursu „Bydgoszcz piórem i pędzlem malowana” w lipcu 2010 roku i wielu, wielu innych.

Współpraca z UTP

Jak co roku, tak i tym razem TMMB w ramach współpracy z Wydziałem Mechanicznym oraz Telekomunikacji i Elektrotechniki Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich dopomogło w pozyskaniu specjalistycznych czujników i sprzętu telekomunikacyjnego wraz z oprogramowaniem do montażu robotów. Bez nich niemożliwa byłaby organizacja konkursu uczelnianego miniSumo dla uczniów szkół ponadpodstawowych województw Polski północnej.

Pomagaliśmy

W kwietniu 2010 roku poparliśmy inicjatywę Okręgowej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy o nadanie imienia Jana Prekiera (adwokata) i Marcina Śpi-kowskiego (adwokata i przedwojennego wiceprezydenta Bydgoszczy) ulicom w Bydgoszczy. Podobnie 25 marca aprobowaliśmy propozycję nadania imienia niewidomego organisty Szczepana Jankowskiego uliczce przyległej do pl. Pias-towskiego. Jak wiadomo, z inicjatywy TMMB na budynku w sąsiedztwie za-wisła tablica upamiętniająca tego muzyka. W lipcu wystąpiliśmy z pismem do władz miasta o urzeczywistnienie idei prof. Stanisława Borsuka dotyczącej zagospodarowania terenów przy UTP na funkcjonalne centra akademickie.

W kwietniu 2010 roku uczestniczyliśmy w posiedzeniach kapituły konkursu na nazwy nowych tras i mostów w Bydgoszczy. Jedną z nazw to ul. Akademicka.

Otrzymaliśmy specjalne podziękowanie od władz Uniwersytetu Kazi-mierza Wielkiego w Bydgoszczy za pomoc w organizacji Bydgoskiego Festi-walu Nauki w dniach 26-28 maja 2010 roku. Dotyczyło to m.in. organizacji specjalnej wycieczki po mieście dla uczestników Festiwalu. Koło Seniorów Stowarzyszenia Elektryków Polskich Oddział w Bydgoszczy 18 maja 2010 roku dziękowało Prezesowi TMMB za prelekcję o Bydgoszczy, a potem za przygotowanie wycieczki statkiem po Brdzie. Szkoła Podstawowa nr 58 za-prosiła prezesa Jerzego Derendę do przewodniczenia jury Miejskiego Konkur-su Krasomówczego pod nazwą „Potyczki na słowa czyli sztuka wypowiedania się – legendy i opowieści bydgoskie” w dniu 29 kwietnia 2010 roku.

Towarzystwo objęło patronatami konkursy wiedzy o Bydgoszczy w: ZS nr 35 (luty 2010), SP nr 38 i ZS nr 7 (maj 2010), Muzeum Oświaty Woje-wódzkiej Biblioteki Pedagogicznej (15 listopada 2010 r.), Związku Oficerów Rezerwy im. Marszałka J. Piłsudskiego dla szkół podstawowych i gimnazjów w dniu 28 października 2010 roku, Przedszkolu nr 34, MDK nr 5, Gimnazjum nr 16, Klubie Turystów Pieszyc PTTK „Szlak Brdy” – „Wędrowniczek”.

Wielokrotnie pomagaliśmy osobom poszukującym informacji na tematy bydgoskie, korzystając z pomocy m.in. Muzeum Okręgowego im. L. Wyczół-kowskiego, Archiwum Państwowego, Izby Regionalnej WiMBP w Bydgosz-czy i innych.

W obronie Bydgoszczy

TMMB dokładnie monitorowało media lokalne i krajowe, zwracając uwa-gę na próby nieprzemyślanego dyskryminowania Bydgoszczy. Podejmowali-śmy interwencje w sprawie lokowania wbrew faktom konkursu pianistycznego

im. A. Rubinsteina nie w Bydgoszczy, a Łodzi, zwracaliśmy uwagę dziennikarzom, m.in. Piotrowi Najstubowi, że nie można oceniać Bydgoszczy na podstawie tego, co widziało się 20 lat temu. Przekazaliśmy swoje uwagi na temat metropolii do obradującej komisji sejmowej.

Wizyty w TMMB

Popularną formą kontaktów z TMMB były wizyty młodzieży szkół podstawowych w siedzibie Stowarzyszenia przy ul. Jezuickiej 4. I tak 18 marca gościli u nas uczniowie SP nr 38, 11 maja – Gimnazjum nr 37, 3 grudnia – Zespół Szkół nr 23.

Laur Grzymały

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, w dniu 28 marca 2010 roku, przyznało z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru – XI z kolei Laur Grzymały. Tym razem otrzymała go Marta Nieradkiewicz, aktorka Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy, za pogłębione psychologicznie postacie poparte doskonałym warsztatem aktorskim: Maszy w sztuce „Trzy siostry” Antoniego Czechowa w reżyserii Pawła Łysaka oraz Saszy w sztuce „Płatonow” Antoniego Czechowa w reżyserii Mai Kleczowskiej. Jednocześnie TMMB przyznało Teatrowi Polskiemu w Bydgoszczy tytuł „Osiągnięcie Artystyczne sezonu 2009/2010” głównie za maraton sceniczny złożony z dramatów J. Słowackiego.

Sekcja Regionalna

30 marca Zarząd TMMB podjął uchwałę o powołaniu Sekcji Regionalnej. 12 kwietnia 2010 roku odbyło się zebranie organizacyjne sekcji. Przewodniczącym został były prezes KPTK Stanisław Kwiatkowski, zastępcą – Marek Romaniuk, sekretarzem – Daniel Rudnicki, skarbnikiem – Andrzej Bogucki. Zarząd sekcji został zatwierdzony uchwałą Zarządu TMMB z 28 kwietnia 2010 roku. Zadaniem Sekcji jest rozwijanie wspól-pracy ze wszystkimi stowarzyszeniami regionalnymi, organizowanie wspólnych akcji i imprez.

Wśród gości

Nie zabrakło nas podczas najważniejszych wydarzeń w mieście. W trakcie obchodów 110-lecia Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy w dniu 23 września prezes TMMB Jerzy Derenda

wręczył Izbie honorowy tytuł „Przyjaciela Bydgoszczy”. Towarzystwo znalazło się w gronie gości jubileuszowych uroczystości 120-lecia Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i otrzymało specjalny medal. 12 czerwca 2010 roku gościliśmy na Święcie Soli w Ciechocinku, gdzie Marian Gawinecki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, został uhonorowany godnością „Przyjaciela Bydgoszczy”.

Poczet Sztandarowy TMMB z Henrykiem Waźbińskim, Ludwikiem Zielezińskim, Wojciechem Sobolewskim i Janem Stopplem uczestniczył we wszystkich najważniejszych obchodach rocznicowych Bydgoszczy.

Patronat Kuratorium nad konkursem „Młody Przyjaciel Bydgoszczy”

14 kwietnia 2010 roku wystąpiliśmy do Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy z prośbą o objęcie honorowym patronatem II Powiatowego Artystyczno-Literackiego Konkursu „Młody Przyjaciel Bydgoszczy” organizowanego w roku szkolnym 2010/2011. Pani Kurator Iwona Waszkiewicz, pismem z dnia 22 kwietnia tegoż roku, potwierdziła patronat, życząc pomyślności w realizacji całego przedsięwzięcia.

Grad odznak „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”

Sekcja Młodzieżowa TMMB pod kierunkiem dr Ewy Puls wespół z Pałacem Młodzieży oraz Instytutem Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego zorganizowała doroczny konkurs na odznaki „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”. 28 maja 2010 roku blisko 100 uczniów klas V uczestniczyło w grze terenowej „Gród Kazimierza Wielkiego” na trasie: pomnik Kazimierza Wielkiego, Stary Rynek, ul. Jezuicka, Wyspa Młyńska, Opera Nova, ul. Gdańska, park Kazimierza Wielkiego, park Jana Kochanowskiego, park Wincentego Witosa. W sprawnym przeprowadzeniu programu pomagało 16 studentów specjalizacji pedagogicznej UKW, a szczególnie wyróżnił się Damian Meller z IV roku studiów. Wszyscy uczniowie otrzymali brązowe odznaki „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”.

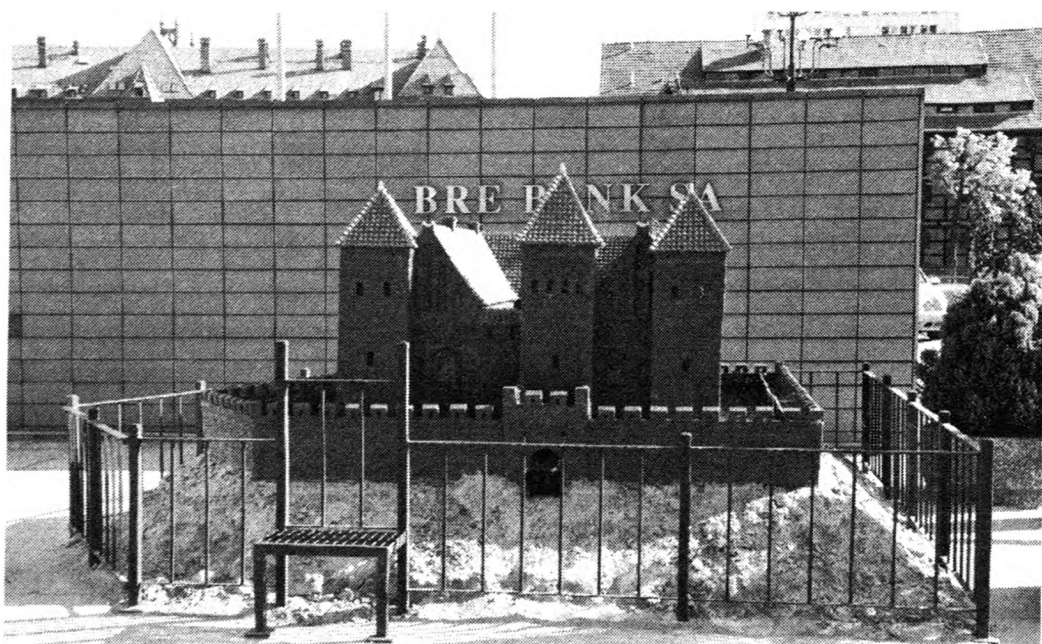
31 maja i 7 czerwca 2010 roku w sali 112 Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UKW w Bydgoszczy odbyły się pisemne testy dla ubiegających się o srebrną, a potem złotą odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy”. Najlepsi spotkali się w finale konkursu 18 czerwca w sali kameralnej Pałacu Młodzieży. Srebrne odznaki w kategorii szkół podstawowych zdobyło 34 uczniów, przy czym czołowe miejsca zajęli: Martyna Mędlewska, Wiktoria

Nowakowska i Adrianna Warczak z SP nr 56 oraz Adrianna Piekarska ze SP nr 2. Wręczono też 14 odznak srebrnych w kategorii gimnazjów, w tym m.in. Adamowi Fabichowi i Aleksandrze Bierzyńskiej z Gimnazjum nr 38. Złote odznaki zdobyło 14 uczniów, m.in. Jeremi Juruś z Gimnazjum nr 16, Joanna Cierlicka z Gimnazjum nr 46 i Michał Wajer z Gimnazjum nr 38.

Odsłonięcie miniatURY Zamku Bydgoskiego

Dokładnie 1 maja 2010 roku z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy została odsłonięta miniatura Zamku Bydgoskiego przy ul. Grodzkiej 21. W uroczystości uczestniczyło wielu bydgoszczan, m.in. wiceprezydent miasta Maciej Grześkowiak.

Obiekt postawiono w tym miejscu dzięki ogromnej życzliwości BRE Banku w Bydgoszczy, który udostępnił na ten cel fragment deptaka. Projekt rekonstrukcji wykonał bydgoski archeolog Robert Grochowski, autor historycznego filmu o zamku, realizacją zajęła się firma: Budownictwo Artystyczne „Bud-art” Bernadeta Firyn, a wśród sponsorów znaleźli się m.in.: Z.P.H.U. TECHBUD Świecie i Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o. w Bydgoszczy. Wyjątkowo piękne ogrodzenie z konstrukcji stalowej wykonała firma Gotowski Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o. w Bydgoszczy.



Miniatura Zamku Bydgoskiego przy ul. Grodzkiej 21 w Bydgoszczy

Zamek Bydgoski zbudowano za czasów Kazimierza Wielkiego, w latach około 1337-1370, w miejscu wczesnośredniowiecznego zespołu grodowego. Należał do największych i najbardziej okazałych budowli dawnej Bydgoszczy.

Wzniesiony został na sztucznym wyniesieniu (o średnicy około 120 m przy podstawie i 90 m na szczycie), pośrodku rozległej wyspy oblewanej wodami Brdy i fosy zamkowej. W połowie XVII wieku bryła zamku, o wymiarach około 37 x 30 m, składała się z trzech prostopadłych skrzydeł mieszkalnych, otaczających wewnętrzny dziedziniec. Od południa dziedziniec zamknięty był prostym murem, zwieńczonym blankowanym krenelażem i nakrytym pulpitowym daszkiem. Przed lico muru wysunięta była kwadratowa, ceglana wieża bramna, dodatkowo broniona przez ceglane, otwarte przedbramie, zaopatrzone zapewne w zwodzony most. Całość fortyfikacji dopełniały trzy narożne, czworoboczne wieże, dostawione do wschodniego, północnego i południowego narożnika budowli.

Główny budynek zamkowy otoczony był pięciobocznym, zewnętrznym murem obwodowym zwieńczonym blankowanym krenelażem, stwarzającym dodatkową linię obrony (widać to na modelu). Za murem znajdowała się z kolei dookólna sucha fosa, natomiast u podstawy wzniesienia rozpościerał się pierścień nowożytnych (XVII-wiecznych), murowano-ziemnych fortyfikacji bastionowych (o średnicy około 170 m).

Bydgoski zamek pełnił ważną militarną w trakcie wielkiej wojny z zakonem krzyżackim w latach 1409-1411 oraz wojny trzynastoletniej. W 1656 roku, w trakcie „potopu szwedzkiego” został wysadzony w powietrze i spalony. Ostatnie ruiny rozebrano pod koniec 1895 roku.

Odtąd miniatura Zamku Bydgoskiego jest miejscem licznych wycieczek dzieci i młodzieży szkolnej oraz turystów, którzy chętnie wykonują sobie przy nim zdjęcia.

W gronie regionalistów

Dr Ewa Puls, członek Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej i przewodnicząca Sekcji Młodzieżowej TMMB, zorganizowała w sobotę 8 maja 2010 roku w sali Łochowskiego w Bydgoszczy, zebranie przedstawicieli towarzystw regionalnych Kujawsko-Pomorskiego. Poprzedziło ono zgodnie ze statutem III Walne Zgromadzenie Zwyczajne Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej. Dokonano na nim wyboru kandydata do Rady Krajowej. Została nim ponownie dr Ewa Puls. Delegatami na III Walne Zgromadzenie Zwyczajne RK RSRRP zostali: Marian Gawinecki z Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, Bożena

Kühn ze Stowarzyszenia Zespołów Artystów Ludowych, Ewa Puls i Jerzy Derenda z Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy brało udział w najważniejszych zjazdach Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej. 13 maja dr Ewa Puls brała udział w konferencji „Regionalizm a nauka” zorganizowanej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dr Ewa Puls i prezes Jerzy Derenda uczestniczyli 16 sierpnia 2010 roku w sali konferencyjnej Muzeum Niepodległości w Warszawie w debacie na temat kontynuacji zamierzeń i planów KRSR na lata 2010-2011 z uwzględnieniem przygotowań do IX Kongresu Regionalistów w Kielcach. Dr Ewa Puls została ponownie wybrana w skład Rady Krajowej RSRRP. Nie zabrakło nas też w debatach problemowych podczas samego kongresu w Kielcach w dniach 24-25 września 2010 roku.

Wycieczki w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”

Podróż do zamku

- 1 maja 2010 roku (sobota) zorganizowaliśmy wycieczkę bydgoskim szlakiem króla Kazimierza III Wielkiego połączoną z wieloma atrakcjami.

Nasz spacer zaczęliśmy od Opery Nova przy ul. F. Focha 5, gdzie w sali „Fidelio” wyświetlono film „Zamek Bydgoski” archeologa Roberta Grochowskiego. Jest to piękna, zrekonstruowana podróż po historii zamku zbudowanego przez króla Polski Kazimierza III Wielkiego. Stamtąd udaliśmy się do parku Kazimierza Wielkiego (imię nadano w 1923 roku) z pierwszej połowy XVII wieku, usytuowanego na zapleczu kościoła Klarysek i gmachu Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, by poznać nie tylko jego tradycje, ale również niezwykle pomniki przyrody, jak cyprysik błotny o średnicy 334 cm czy dąb szypułkowy o średnicy 372 cm. O wszystkim opowiedziała pani Joanna Mostowska, inspektor z Referatu Zieleni Urzędu Miasta. Zatrzymaliśmy się na chwilę przy gmachu Copernicanum, w którym mieści się Instytut Mechaniki i Informatyki Stosowanej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego (od 2000 r. nosi imię Kazimierza Wielkiego najpierw jako Akademia Bydgoska) oraz piękna aula służąca za miejsce koncertów i ćwiczeń chóru akademickiego. Udaliśmy się pod ratusz, gdzie w 1997 roku odsłonięto na bocznej ścianie tablicę z popiersiem władcy i pod pomnik Kazimierza Wielkiego w rejonie ul. Pod Blankami, aby opowiedzieć o królu i jego przygotowach.

- Na koniec hit: odsłonięcie modelu Zamku Bydgoskiego w skali 1:20, na terenie oddziału bydgoskiego BRE Banku przy ul. Grodzkiej 21. To właśnie w tej okolicy król Kazimierz III Wielki zbudował w latach 1337-1370

piękny gotycki zamek, wysadzony w czasie „potopu szwedzkiego” i ostatecznie rozebrany przez Prusaków. Na własne oczy zobaczyliśmy tę budowlę zaliczaną do najokazalszych w Bydgoszczy. W ceremonii otwarcia wzięli udział zbrojni z XV wieku, w których wcielili się: Chorągiew Piesza Grodu Bydgoskiego „Biały Gryf” i Kompania Janusza Brzozogłowego – z Bractwa Rycerskiego, a także XVII-wieczna szlachta z „Kujawskiej Braci Szlacheckiej”. Pojawili się też pogromca Krzyżaków Janusz Brzozogłowy i starosta Jan Kosielecki.

Po Bydgoszczy z gośćmi z USA

- W dniu 17 maja 2010 roku Dawid Urbański, pilot z TMMB, zaprosił studentów amerykańskich uczestniczących w konferencji „Mosty – Tradycja i Nowoczesność” im. Rudolfa Modrzejewskiego na wycieczkę po mieście. O godzinie 16.45 grupa zebrała się na przystanku tramwaju wodnego przy Rybim Rynku i odbyła rejs stateczkiem „Słonecznik” na trasie: Rybi Rynek – Śluza Miejska – śluzowanie – „Astoria” – Brda w stronę PKS z powrotem na Rybi Rynek.

Następnie studenci zwiedzali Bydgoszcz: śródmieście, a zwłaszcza Stare Miasto.

- Wycieczka z gośćmi z USA w dniu 20 maja 2010 r. Rejs stateczkiem „Słonecznik” na trasie: Rybi Rynek – Śluza Miejska – Astoria, dworzec PKS – Rybi Rynek. Następnie – zwiedzanie śródmieścia i starówki.

Wykopaliska, Mennica, pomnik NSPJ, „Diakoniski”

- W sobotę, 10 lipca 2010 roku Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy wsparciu Wydziału Kultury i Współpracy z Zagranicą Urzędu Miasta przedstawiło plon archeologicznych penetracji na bydgoskim Starym Rynku prowadzonych przez UMK w Toruniu. O szczegółach, m.in. lokalizacji dawnego ratusza, opowiedziała podczas specjalnej prezentacji w sali sesyjnej ratusza Elżbieta Dygaszewicz, archeolog z Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Bydgoszczy.

- Zatrzymaliśmy się na Wyspie Menniczej, aby poznać wszystkie tajemnice Mennicy Królewskiej w Bydgoszczy, swego czasu jedynej w państwie polskim. Naszym przewodnikiem był Wojciech Ślusarczyk, starszy asystent w Dziale Numizmatycznym Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Obejrzeliśmy specjalną ekspozycję „Mennica Bydgoska” w Europejskim Centrum Pieniądza przy ul. Mennica 4.

- Opowiedzieliśmy o narodzinach jednego z najciekawszych pomników Bydgoszczy – pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Seminaryjnej,

jego burzliwych losach i rekonstrukcji. Barbara Chojnacka, kustosz Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, podczas specjalnej prezentacji przedstawiła twórców pomnika: Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego, a także sposoby realizacji podobnych pomników. Można było porównać dzieło przedwojenne i współczesną rekonstrukcję postaci Chrystusa przy pl. Poznańskim wykonaną przez Marka Ronę.

- Na koniec dr Mieczysław Boguszyński zaprosił do dawnego Szpitala Diakonisek, obecnie Pomorsko-Kujawskiego Centrum Pulmonologii przy ul. Seminaryjnej 1. Jest to obok Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego najstarsza lecznica bydgoska, zbudowana w 1885 roku. Powstała dzięki Ludwice Giese-Rafalskiej, właścicielce majątku Rupienica, która na ten cel przeznaczyła swoje pieniądze.

Do Muzeum, śródmiejskich kamienic, ciuchci i Smukały

W sobotę 21 sierpnia 2010 roku Towarzystwo Miłośników Miasta zaprosiło na kolejne wycieczki.

- 16 sierpnia 2010 roku minęła 105. rocznica urodzin Mariana Rejewskiego, bydgoszczanina, który złamał szyfry niemieckiej Enigmy i tym samym uratował od zagłady tysiące ludzi na całym świecie. W Bydgoszczy w 2005 roku w narożniku ulic: Gdańskiej i J. J. Śniadeckich ustawiono pomnik Mariana Rejewskiego wykonany przez bydgoskiego art. rzeźbiarza Michała Kubiaka. Nie wszyscy jednak wiedzą, że zachowane pamiątki po Marianie Rejewskim, w tym fragmenty umundurowania i oryginalne egzemplarze Enigmy znajdują się w Pomorskim Muzeum Wojskowym w Bydgoszczy. Zobaczyliśmy te pamiątki i wysłuchaliśmy ciekawej prezentacji przygotowanej przez historyka dr. Łukasza Nadolskiego.

- Tajemnice bydgoskich budynków z końca XIX i początku XX wieku. Zaproponowaliśmy spacer połączony z odkrywaniem piękna bydgoskich kamienic i budynków użyteczności publicznej. Zobaczyliśmy kamienicę przy ul. Świętej Trójcy 26 z dekoracjami malarskimi z początku XX wieku wykonanymi przez znanego malarza i dekoratora Brunona Gęstwickiego, obejrzeliliśmy wnętrze I Liceum Ogólnokształcącego z dekoracjami z końca XIX wieku niedawno konserwowanymi, zajrzeliśmy do kamienicy przy ul. Gdańskiej 16 z dekoracyjną bramą przejazdową, na ul. Gdańską 63 do domu znakomitego bydgoskiego budowniczego i projektanta Józefa Święcickiego, gdzie znajduje się klatka schodowa z polichromią. O tych tajemnicach i zabytkach konserwatorskich opowiedział konserwator zabytków, prof. Dariusz Markowski z UMK w Toruniu, prezes Bydgoskiego Oddziału Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków.

- Ruszyliśmy szlakiem bydgoskiej „ciuchci”, dawnej wąskotorowej kolei powiatowej, potem wąskotorowej kolei dojazdowej, która od 15 maja 1895 roku do 30 września 1969 roku kursowała między Bydgoszczą a Koronowem. Początek od miejsca, gdzie ongiś znajdował się dworzec, za wiaduktem kolejowym przy ul. Grunwaldzkiej 80, obok ul. Czarna Droga. Dalej trasa wiodła w okolice kościoła przy ul. św. Antoniego z Padwy, gdzie kolejka zmieniła kierunek jazdy do Smukały. Wszak dzięki kolejce wielu bydgoszczan udawało się w smukalskie lasy na niedzielne majówki. Wagoniki zresztą dowoziły materiały pod budowę świątyni. Starsi bydgoszczanie pamiętają, że kiedy z pierwszego wagoniku wyskoczyło się, to można było zerwać przydrożne kwiatki i jeszcze wskoczyć do ostatniego. Naszym przewodnikiem na tej trasie był Jerzy Pawłowski z Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

- Zobaczyliśmy też miejsce upamiętniające wyprawy po Brdzie ks. Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II. Przypomnieliśmy, że przyszły papież dwukrotnie na przełomie sierpnia i września 1953 roku oraz w 1966 roku, już jako arcybiskup, metropolita krakowski, uczestniczył w wodniackiej wyprawie Brdą. Spływy kończyły się opodal mostu w Smukale. Dalej nie można było płynąć ze względu na zaporę wodną. W tym miejscu w 2009 roku z inicjatywy dr Marii Dombrowicz, a przy pomocy m.in. Stowarzyszenia Budowy Pomnika Jana Pawła II, ustawiono krzyż, a pod nim kajak z lat sześćdziesiątych z wiosłami i napisami upamiętniającymi to wydarzenie.

- Trasę zakończyliśmy przy Sanatorium dla płucnochorych, które powstało w Smukale w październiku 1904 roku i było znacznie rozbudowane. O tym bardzo ciekawym obiekcie, obecnie podległym Pomorsko-Kujawskiemu Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy, opowiedział dr Mieczysław Boguszyński, znawca dziejów Bydgoszczy, autor historii bydgoskiej medycyny i dr Hanna Świercz.

Szlakiem filmowej Bydgoszczy

18 września 2010 roku. Tym razem tematem wycieczki była historia kina w Bydgoszczy od końca XIX wieku po czasy współczesne.

- Najpierw najlepszy specjalista dziejów bydgoskiego kina dr Mariusz Guzek z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, autor pracy „Filmowa Bydgoszcz 1896-1939” poprowadził wycieczkę po centrum Bydgoszczy, pokazując miejsca i obiekty, w których działały najstarsze polskie kina, by wspomnieć choćby o „Kaiser Panorama”, powstałej w 1889 roku przy ul. Marszałka Focha 32, czy kinematograficznym teatrze Wacława Michała Szkaradkiewicza przy ul. Gdańskiej 15, otwartym w październiku

1908 roku. W okresie od 1908 do 1939 roku w Bydgoszczy działało ponad dwadzieścia kin, m.in. „Kammer-Lichtspiele” („Nowości”), przy ul. Mostowej, które zostało wyburzone w 1941 roku w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach. Najdłużej, bo prawie do naszych czasów, przetrwały „Bałtyk” („Coloseum – Corso – Bałtyk”), „Pomorzanin” („Kryształ”), „Orzeł” („Oko – Rewia – Kapitol”) i „Polonia” („Paw – Apollo”). Wielka filmowa Bydgoszcz to także znana w całym kraju przedwojenna wytwórnia „Polonia-film” Maksymiliana Hauschilda czy „Dworakowski-film” Władysława Dworakowskiego, z których wyszło wiele filmów fabularnych i dokumentalnych poświęconych także Bydgoszczy.

W przedwojennej Bydgoszczy ukazywał się „Przegląd Teatralny i Filmowy”, jedyny w Polsce periodyk poświęcony sztuce kinematograficznej wydawany i redagowany przez Lecha Orwicz-Brodzińskiego, potem także „Nowości Fotograficzne” Teofila Orłowskiego.

Dr Mariusz Guzek opowiedział też o niezwykłych kontaktach z Bydgoszczą Poli Negri i popularnego amanta polskiego kina Franciszka Brodniewicza, który grał ordynata Michorowskiego w „Trędowatej”.

- Jerzy Pawłowski z Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy przedstawił fragmenty powojennych filmów powstałych w Bydgoszczy, m.in. „Sąsiadów”, „Czterech pancernych i psa”, „Wśród nocnej ciszy” i „Magiczne miejsce” wraz ze wskazaniem ulic, na których realizowano poszczególne sceny.

- Odbyło się też spotkanie z Maciejem Cuske, znanym polskim dokumentalistą ze szkoły Andrzeja Wajdy, połączone z projekcją jego filmu. Maciej Cuske jest wraz z Marcinem Sauterem animatorem Bydgoskiej Kroniki Filmowej, której celem jest nie tylko utrwalanie na filmach życia Bydgoszczy, ale również pomoc młodym twórcom w realizacji ambitnych filmów dokumentalnych.

- Na koniec złożyliśmy wizytę w bydgoskim „Multikinie” przy ul. Marszałka Focha 48, po to by poznać od kulis pracę współczesnego kina i jego możliwości. Pod okiem pani Sylwii Cieślickiej zobaczyliśmy sale, aparaturę i fragment filmu w najnowszych technikach projekcji.

Do nekropolii, śródmieścia, Izby Pamięci Piłsudskiego

16 października 2010 roku zaprosiliśmy na spacer po wiekowych bydgoskich nekropoliach.

- Najpierw po najstarszym bydgoskim cmentarzu Starofarnym założonym przy ul. Grunwaldzkiej 15 (dawniej Berlińska). „Akta Cmentarza Starofarnego. Wypis z akt Magistratu z roku 1808” zawiera informację: „Cmentarz Starofarny przy ul. Grunwaldzkiej 15 został założony w 1809 roku. W roku 1808 dla celów grzebalnych zakupiono cztery morgi magdeburskie (1 ha) ziemi

przy drodze do Szyszkówka. Akta kupna i sprzedaży tej ziemi zostały rozpoczęte i wpisane do księgi Magistratu dnia 9 kwietnia 1808 roku, a zakończone całą transakcją w grudniu 1808 roku”. Pierwszy pochówek odbył się tam 5 grudnia 1809 roku. Przypomnijmy: było to w czasach, kiedy Bydgoszcz znajdowała się w Księstwie Warszawskim. To na tym cmentarzu znajdują się mogiły świadczące o polskiej tożsamości miasta, m.in. Teofila Magdzińskiego, Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego, Juliana Walentego Prejsa, dr. Emila Józefa Warmińskiego, Władysława Paciorkiewicza (konstruktor pierwszej polskiej maszyny do pisania), jest kwatera żołnierzy francuskich i inne.

- Wybraliśmy się też na cmentarz Nowofarny. Został on założony w latach 1905-1906 z inicjatywy proboszcza parafii farnej ks. Ryszarda Markwarta. Usytuowano go w rejonie ul. Zaświat, na obszarze 2,5 ha, prawie 100 lat po otwarciu cmentarza Starofarnego. Spoczywają tu powstańcy z 1863 roku, żołnierze polegli podczas I wojny światowej oraz żołnierze Wojska Polskiego, którzy ponieśli śmierć w wojnie polsko-bolszewickiej. 15 sierpnia 1930 roku w 20. rocznicę „Cudu nad Wisłą” na cmentarzu odsłonięto statuę Matki Boskiej z Dzieciątkiem – Królowej Korony Polskiej. Są też groby Witolda Bełzy, dr. Jana Bizuela, Kazimierza Boruckiego, dr. Bernarda Chełkowskiego, Antoniego Chołoniewskiego, Władysława Dunarowskiego, Ludwika Dybizbańskiego, Rajmunda Kuczmy, Alfonsa Licznarskiego, Jana Maciaszka, Zygmunta Malewskiego, ks. Ryszarda Markwarta, Konrada Pałubickiego, dr. Władysława Piórka, Adama Grzymały-Siedleckiego, Jana Teski, Mariana Turwida, Melchiora Wierzbickiego i wielu innych. Obydwa cmentarze nazywane są często „Bydgoskimi Powązkami”.

- Następnie Bogna Derkowska-Kostkowska, zastępczyni przewodniczącej Sekcji Architektoniczno-Urbanistycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, historyk sztuki z Biura Dokumentacji i Popularyzacji Zabytków WOK, opowiedziała o różnorodności stylów architektonicznych Bydgoszczy z II połowy XIX wieku i początków XX wieku na przykładzie budowli w rejonie pl. Teatralnego i ul. Gdańskiej (koniec wędrowki przy Gdańskiej 17, gdzie znajduje się kamienica z połowy XIX wieku).

- Była też wyjątkowa okazja do poznania dopiero co otwartej przez TMMB Izby Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Domu Kultury „Arka” przy ul. Marii Konopnickiej 24, gdzie znajduje się wiele eksponatów pochodzących ze zbiorów bydgoskich Piłsudczyków, w tym zwłaszcza p. Eugeniusza Siemaszki (obrazy, monety, medale, znaczki pocztowe, zdjęcia, ilustracje umundurowania legionowego oraz broni). Zebrani obejrzeliby fragmenty dokumentalnych filmów o Piłsudskim, nagrań jego głosu i przekazów czytanych przez Ignacego Gogolewskiego. Pokazaliśmy też dokumenty z pobytu Marszałka w Bydgoszczy w czerwcu 1921 roku.



Historyk sztuki Bogna Derkowska-Kostkowska opowiada o stylach architektonicznych bydgoskiego śródmieścia

Wizyta w oczyszczalni ścieków i „Munie”

- 6 listopada 2010 roku zwiedzaliśmy rozbudowaną i zmodernizowaną za środki unijne oczyszczalnię ścieków dla Bydgoszczy i okolicznych gmin zlokalizowaną w rejonie ul. Wyzwolenia w Fordonie. Jest to zakład bardzo nowoczesny, pozwalający zamieniać ścieki w czystą wodę. Zobaczyliśmy także zakład termicznego przekształcania odpadów. W sumie ponad dwie godziny zwiedzania pod fachowym okiem specjalistów, a wszystko połączone z możliwością zadawania pytań na tematy nurtujące bydgoszczan.

- Udaliśmy się też szlakiem hitlerowskiej Luftmunitionsanstalt 1/II Bromberg, nazywanej też Luftmuna lub „Muna” na Osowej Górze. Znajdowała się tam ściśle tajna produkcja amunicji do pistoletów i karabinów. Ba, w 1944 roku próbowano tu rakiety V-1. Pozostałościami są m.in. zakopane w ziemi betonowe schrony i cmentarzysko testowanych pocisków. W 1945 roku wyposażenie fabryki zostało po części wysadzone przez Niemców.

Specjalną atrakcją przygotowały grupy rekonstrukcji historycznej: „Gryf”, „Ariergarda” i „Pomerania” z Gdańska. Pod kierunkiem prezesa „Ariergardy” Michała Frejera, zmierzli się żołnierze rosyjscy i niemieccy, którzy w ostatnim etapie istnienia fabryki próbowali ją odbić z rąk rosyjskich. Żołnierze byli wyposażeni w karabiny i amunicję z Bydgoskiego Towarzystwa Strzeleckiego „Kaliber”.



Uczestnicy wycieczki przed wejściem do byłej fabryki amunicji „Muna”
na Osowej Górze

II Międzynarodowa Konferencja Mostowa

W dniach 19-21 maja 2010 roku w Bydgoszczy odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Mostowa im. Rudolfa Modrzejewskiego „Mosty – Tradycja i Nowoczesność” organizowana przez Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy – Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Katedrę Mechaniki Konstrukcji przy pomocy Council of Polish Engineers in North America, Firmy Gotowski Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej Oddział Pomorsko-Kujawski, Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej Oddział Bydgoszcz oraz Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Tematem obrad były: konstrukcje i materiały stosowane w mostownictwie, technologie budowy i remontów mostów, obliczenia i projektowanie mostów oraz niezawodność mostów.

W obradach uczestniczyli profesorowie uczelni z USA, Kanady, Niemiec, Holandii i Polski. W skład Komitetu Naukowego Konferencji wchodził: prof. Atorod Azizinamini – University of Nebraska (USA), prof. Jan Bień – Politechnika Wroclawska, prof. Jan Biliszczuk – Politechnika Wroclawska, prof. Jacek Chróścielewski – Politechnika Gdańska, prof. Mykhaylo Delyavskyy – Uniwersytet

Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, prof. Kazimierz Flaga – Politechnika Krakowska, prof. Gary Fry – Texas A&M University (USA), prof. Kazimierz Furtak – Politechnika Krakowska, prof. Józef Głomb – Politechnika Śląska, prof. Jerzy Gołaś – Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, prof. Bernd Hillemeier – TU Berlin (Niemcy), dr Maria Kaszyńska – Politechnika Szczecińska, dr John Kulicki – Modjeski & Masters (USA), dr hab. Grażyna Łagoda – Politechnika Warszawska, prof. Marek Łagoda – Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie, Politechnika Lubelska, prof. Dennis Mertz – University of Delaware (USA), prof. Radosław Michałowski – University of Michigan (USA), prof. Hani Nassif – Rutgers University (USA), prof. Andrzej Nowak – University of Nebraska (USA) – współprzewodniczący, dr Jan Płachta – US Army Corps of Engineers (USA), prof. Adam Podhorecki – Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy – współprzewodniczący, prof. Marianna Polak – University of Waterloo (Kanada), prof. Wojciech Radomski – Politechnika Warszawska, prof. Leszek Rafalski – Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie, prof. Laurence Rilett – University of Nebraska (USA), prof. Joost Walraven – TU Delft (Holandia), prof. Witold Wołowicki – Politechnika Poznańska, prof. Adam Wysokowski – Uniwersytet Zielonogórski, prof. Henryk Zobel – Politechnika Warszawska.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy pomagało w tworzeniu oprawy promocyjnej konferencji. Polegało to na organizacji wycieczek po mieście, zwiedzaniu ciekawych obiektów, rejsach statkiem po Brdzie, przygotowywaniu koncertu galowego dla uczestników w Operze Nova oraz uhonorowaniu naukowców za działania sprzyjające promocji Bydgoszczy w kraju i na świecie. Tytuły honorowe „Przyjaciół Bydgoszczy” otrzymali: prof. Atorod Azizinamini, University of Nebraska, prof. Jan Bień, Politechnika Wrocławska, prof. Jan Biliszczuk, Politechnika Wrocławska, prof. Jacek Chróścielewski, Politechnika Gdańska, prof. Mykhaylo Delyavskyy, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, prof. Kazimierz Flaga, Politechnika Krakowska, prof. Jerzy Gołaś, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, dr Maria Kaszyńska, Politechnika Szczecińska, dr hab. Grażyna Łagoda, Politechnika Warszawska, prof. Marek Łagoda, Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie, Politechnika Lubelska, prof. Hani Nassif, Rutgers University, USA, prof. Leszek Rafalski, Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie i prof. Adam Wysokowski, Uniwersytet Zielonogórski.

Przy naszej pomocy merytorycznej w fachowych czasopismach zajmujących się budową dróg i mostów ukazały się artykuły promujące Bydgoszcz

i jej konstrukcje. Dla przykładu w „Mostach polskich” była to publikacja Katarzyny Janikowskiej z licznymi zdjęciami, m.in. z naszego albumu „Bydgoszcz w blasku symboli” poświęcona pięknu Wenecji Bydgoskiej. Podobne publikacje zamieściły też inne periodyki, m.in. „Materiały Budowlane”.

Chrystus znów błogosławi naszemu miastu

Po prawie półtorawiekowej utracie niepodległości, 20 stycznia 1920 roku, Bydgoszcz wróciła do Macierzy. Ogromny entuzjazm bydgoszczan przejawiał się w żarliwej modlitwie i przywracaniu zatartych śladów polskości i katolicyzmu. Z wdzięczności za powrót Pomorza do Polski, w 1925 roku rozpoczęto budowę Bazyliki Mniejszej pw. św. Wincentego à Paulo, a na osiedlach, np. Czyżkówku, Osowej Górze, postawiono przydrożne krzyże. 3 maja 1935 roku na skwerze przed Łażnią Miejską na Szwederowie odsłonięto Pomnik-Krzyż według projektu art. rzeźbiarza Teodora Gajewskiego.

Z inicjatywy ks. M. Skoniecznego

W 1930 roku z inicjatywy ks. Mieczysława Skoniecznego, proboszcza parafii pw. Świętej Trójcy, rozpoczęto przygotowania do postawienia pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa, jako symbolu wdzięczności za wyzwolenie Bydgoszczy spod pruskiego panowania. 14 lutego Magistrat przekazał na ten cel miejsce na pl. Poznańskim. W niedzielę 30 marca o godz. 15, na zakończenie misji parafialnej, ruszyła procesja na pl. Poznański, gdzie odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego. Tysiące bydgoszczan zaległy cały plac z pięknie udekorowaną kazalnica.

Projekt i budowa

Pomnik „Najświętszemu Sercu Pana Jezusa Bydgoszcz wyzwolona” był zaprojektowany i realizowany przez znamienitych bydgoskich artystów rzeźbiarzy Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego. 24 lipca 1931 roku Wojewoda Poznański przesłał do Miejskiego Urzędu Porządku Publicznego Oddział Budowlany w Bydgoszczy pismo o treści: „Przedłożony projekt na figurę Serca Jezusowego, która ma stanąć na placu Poznańskim, zatwierdzam ze stanowiska artystycznego w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 20 lutego 22 r.”. W ślad za tym 24 sierpnia 1931 roku, Magistrat Bydgoszczy podjął uchwałę, w której czytamy: „Magistrat godzi się na projekt ustawienia pomnika Serca Jezusowego na skwerze przy placu Poznańskim wedle projektu przedstawionego przez Dyрекcję Ogrodów Miejskich”.

W miarę postępu prac nad dokumentacją, trwała realizacja. Kamień węgielny poświęcono już 30 marca 1930 roku, na zakończenie trwających od 16 do 30 marca misji parafialnych. Potem przystąpiono do wykonywania zmiennej parokrotnie dokumentacji. 14 kwietnia 1932 roku nadszedł kolejną wielki blok piaskowca z kamieniołomów w Szydłowcu i został złożony na pl. Poznańskim. Prace rzeźbiarskie trwały ponad trzy miesiące. Po ich ukończeniu 2 września 1932 roku „Dziennik Bydgoski” pisał: „Pomnik Serca Jezusowego staje się przesłanicznym pomnikiem religijnym, który nada obliczu miasta naszego jeden katolicki rys więcej i stanie się równocześnie prawdziwą ozdobą miasta naszego. Z wyżyn kolumny spogląda na nas postać Boskiego Zbawiciela wykuta z białego piaskowca szydłowieckiego. Chrystus wyciąga miłościwie ku nam ręce i błogosławi przechodniom, parafii naszej i całemu miastu”. Dzięki ofiarności społeczeństwa Bydgoszczy (dary, cegiełki, bezinteresowna pomoc firm) odsłonięcie pomnika nastąpiło w niedzielę 2 października 1932 roku.

Wielka manifestacja

Uroczystości poświęcenia pomnika towarzyszyła wielka patriotyczna manifestacja społeczeństwa naszego miasta, które w ten sposób dziękowało Bogu za „oswobodzenie miasta z kajdan niewoli”. Nie szczędzono pochwał twórcom, „którzy wywiązali się ze swego zadania nader chlubnie”. Ojciec Norbert, franciszkanin z Poznania, wypowiedział na stopniach pomnika słowa, które nie straciły na swej wartości: „Pomnik wzniesiony ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa jest symbolem wiary i miłości. Tej miłości, której tak bardzo nam brak w dzisiejszych egoistycznych czasach. Właśnie Boskie Serce Jezusa jest wyrazem powszechnego ukochania, powszechnego przebaczenia, powszechnej pobłażliwości i powszechnej zgody. Niech więc to serce, choć wykute z kamienia, będzie przypomnieniem tych zasad dla wszystkich. A gdy miłość zapana w poszczególnych rodzinach, rozpowszechni się ona i w całym narodzie. Przypomnijmy sobie – mówił dalej Ojciec Norbert – czasy odległe, a świetne z naszej przeszłości. Co zwyciężało pod Grunwaldem, Płowcami, Wiedniem? Zwyciężała wiara, miłość i zgoda. A gdy tych trzech czynników zabrakło w Narodzie, przysły lata klęsk, Targowicy, rozbioru i niewoli. To wspomnienie niech będzie zachętą do wspólnej zgody, a zarazem niech służy, jako ostrzeżenie”.

Natomiast ks. proboszcz Mieczysław Skonieczny dodał: „Największym darem Bożym dla miasta naszego jest oswobodzenie go z kajdan niewoli. Wszystkie łaski Boże płyną, jak to objawił Pan Jezus św. Marii Małgorzacie Alacoque, z Najświętszego Jego Serca, jak ze źródła. Więc i łaskę oswobodzenia miasta naszego zawdzięczamy Najświętszemu Sercu Jezusowemu”.

W manifestacji uczestniczyło, jak podaje prasa, 15 tysięcy wiernych i 45 księży. Naliczono samych sztandarów 138, a także liczne delegacje organizacji i stowarzyszeń. Domy przy pl. Poznańskim, ul. A. Kordeckiego i Świętej Trójcy były udekorowane flagami o barwach kościelnych i narodowych. W zgromadzeniu uczestniczyli przedstawiciele Wielkopolski, a zwłaszcza Poznania, który życzliwie odniósł się do bydgoskiej inicjatywy.

Bydgoski pomnik odbiegał od tradycyjnej wizualizacji Chrystusa cierpiącego. Emanowała z niego niezwykła dobroć i siła, która poprzez dłonie Zbawiciela spływała na miasto.

Niszczenie symboli wiary i polskości

Niemcy, zaraz po wkroczeniu do Bydgoszczy w 1939 roku, przystąpili do systematycznego niszczenia symboli wiary i polskości. Tylko w latach 1939-1945 zburzyli 21 pomników. Stanowiło to 91 proc. ogólnego stanu. Zagładzie uległy wszystkie pomniki kultu religijnego, aby pozbawić bydgoszczan duchowej siły i moralnego wsparcia. Tak już w pierwszych dniach września wyburzono Pomnik-Krzyż u zbiegu ulic: Skorupki i Orlej (samochody ze stalowymi linami i trotyl).

Pomnik „NSPJ Bydgoszcz wyzwolona” na pl. Poznańskim został wysadzony w październiku 1939 roku. W ten sposób Niemcy pozbawili nasze miasto symbolu wiary, polskości i przetrwania. Z krajobrazu zniknął największy bydgoski monument o wysokości około 7 m, w tym podstawa z trzonem – 4,0 m i rzeźba Chrystusa – 2,20 m.

Z inicjatywy TMMB

Inicjatywę odbudowy bydgoskich symboli wiary, nadziei i przetrwania podejmuje od lat Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. 1 września 1992 roku doprowadziło wspólnie z ks. Władysławem Mielcarkiem, ówczesnym proboszczem parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Ugory, i społeczeństwem Szwederowa, do odsłonięcia Pomnika-Krzyża, z okaleczoną pasyjką, jako symbolem wiary i nadziei.

W połowie 2008 roku prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy zaproponował rekonstrukcję i odbudowę Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa – na historycznym miejscu przy pl. Poznańskim, choć ze względu na przebudowę placu już nie u zbiegu ulic: Stromej i Szubińskiej, ale na skarpie w narożniku ulic: Seminaryjnej i Szubińskiej. Dokładnie w miejscu krzyża misyjnego, który od 1939 roku zastępował zniszczony pomnik najpierw przy ul. Stromej, a potem przy ul. Seminaryjnej.

5 lipca 2008 roku na stronie internetowej TMMB ukazała się propozycja rekonstrukcji Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa. 16 lipca „Express

Bydgoski” zamieścił apel do bydgoszczan o nadsyłanie dokumentów i zdjęć, które pomogłyby w rekonstrukcji rzeźby. 9 sierpnia 2009 roku prasa informowała o modelu glinianym rzeźby wykonanym w pracowni artysty Marka Rony. W kwietniu 2010 roku po przeniesieniu Krzyża Misyjnego do parafii pw. Świętej Trójcy, przystąpiono do wykonania na jego miejscu najpierw fundamentu, potem cokółu, na którym stanęła rzeźba Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Propozycja spotkała się od początku z ogromną życzliwością wikariusza generalnego Diecezji Bydgoskiej, proboszcza parafii pw. Świętej Trójcy Bronisława Kaczmarka, a patronat honorowy objął ks. biskup Jan Tyrawa, ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, wojewoda kujawsko-pomorski Rafał Bruski i prezydent miasta Konstanty Dombrowicz.

Nad dziełem odbudowy pomnika – za zgodą parafii pw. Świętej Trójcy – czuwało od początku do końca Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Projekt rekonstrukcji rzeźby i gipsowy model Najświętszego Serca Pana Jezusa na podstawie archiwalnych zdjęć i dokumentów zebranych m.in. dzięki apelom w prasie, wykonał bydgoski artysta plastyk Marek Rona. Była to w pełni twórcza praca, zwłaszcza że nie zachowała się dokumentacja techniczna ani żadne zdjęcie przedstawiające pomnik od tyłu. Artysta wzorował się więc na podobnych realizacjach dzieł Teodora Gajewskiego i innych twórców tej miary. Jednocześnie Marek Rona służył radą we wszystkich sprawach dotyczących kształtu artystycznego pomnika, jak i estetyki miejsca, na którym pomnik stanął. Projekt techniczny, a następnie nadzór nad konstrukcją, sprawował mgr inż. Jan Siuda.

Fundatorzy

Fundatorem rzeźby Najświętszego Serca Pana Jezusa byli Państwo Inna i Vitaliy Gnatushenko z Ukrainy, którzy bardzo wysoko ocenili troskę o ratowanie od zagłady symboli naszego miasta. Bezinteresownie specjalną formę i odlew z kamienia rzeźby Najświętszego Serca Pana Jezusa wykonała znana bydgoska firma KONTBUD Sp. z o.o., która również zastosowała oryginalną metodę montażu rzeźby na czterometrowym cokole. Firma GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o. służyła sprzętem niezbędnym do wykonania najcięższych prac. Podesty i cokół wykonało Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe BUDOPOL SA w Bydgoszczy, iluminację świetlną – ZPHU TECH-BUD Świecie, a roboty drogowe PW KOMBUD Sp. z o.o., PPU AFFABRE Sp. z o.o. i KADA BIS Grupa Budowlana Sp. z o.o. O upiększenie miejsca za dbało Przedsiębiorstwo „Zieleń Miejska” Sp. z o.o. Fundatorami byli także BellerDruk, PW „Lech” Sp. z o.o., VITROFLIORA, Makrum SA i inni.

2,5 tysiąca wiernych

W czwartek 24 czerwca 2010 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa na skarpie między ul. Seminaryjną a Szubińską, górującą nad placem Poznańskim. Była piękna pogoda, wiał lekki wiatr.

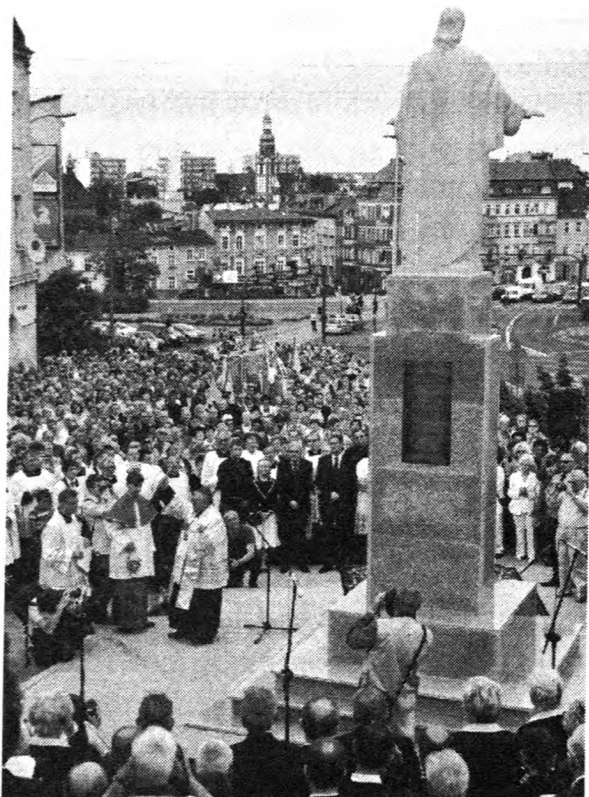
Mimo że uroczystość odbyła się w dniu pracy o godz. 17.00, już godzinę wcześniej zaczęli się gromadzić bydgoscy wierni. Przybyło około 2,5 tys. osób, nie licząc pocztów sztandarowych, delegacji i oficjeli. Uroczystość uświetniły wspaniałym, patriotycznym koncertem połączone chóry: „Cantus Cordis” z parafii pw. Świętej Jadwigi Królowej pod batutą Janusza Sierszulskiego, „Exsultate Deo” z parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników (dyrygent Romuald Rajs), „Fordonia” z parafii pw. Matki Bożej Królowej Męczenników (dyrygent Marian Wiśniewski) oraz Orkiestra Garnizonowa Toruń (kapelmistrz kpt. Krzysztof Matraszek). W oczach wielu bydgoszczan pojawiły się łzy, kiedy w niebo popłynęły słowa i melodia Hymnu Polski, „Roty”, „Lucus iste”, „Gaude Mater Polonia”, „Pieśni do Serca Pana Jezusa”, „Chrystus wodzem, Chrystus królem” i „Boże coś Polskę”.

Odsłonięcie pomnika

Po odsłonięciu pomnika wicewojewoda kujawsko-pomorski Dariusz Kurzawa, pod służbową nieobecność wojewody Rafała Bruskiego, powiedział m.in.: „Dziś dopełnia się historia i my jesteśmy tego świadkami! Ten pomnik, który został w barbarzyński sposób zniszczony, wrócił na swoje właściwe miejsce. Abyśmy nigdy nie tracili już pomników naszej wiary i historii i szanowali te, które przetrwały. Obyśmy byli godni tego monumentu, Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ten pomnik jest symboliczny. Dziś możemy się cieszyć pełnią wolności. Szanujmy ten dar i mądrze z niego korzystajmy. Niech ta wyjątkowa rzeźba nam o tym przypomina”.

„Bo dar wolności, do którego szczególnie odnosi się ten monument, stał się podstawą naszej dzisiejszej tożsamości, naszych możliwości, osobistych planów. Ale wolności – co powtarzamy sobie tak często – nie otrzymaliśmy bez celu, bez przyczyny. Stała się ona bowiem naszym zobowiązaniem do wzięcia odpowiedzialności za samych siebie, za nasze rodziny, za lokalne społeczności, Ojczyznę, Europę i przyszłość cywilizacji. Kłaniajmy się więc w tym miejscu – przed Najświętszym Sercem Pana Jezusa – nie tylko dziękując, ale także prosząc, by tę daną i zadaną wolność udawało się nam każdego dnia wykorzystywać tylko dla dobra, tylko dla miłości” – mówił prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz.

Moment poświęcenia Pomnika
Najświętszego Serca Pana Jezusa
na pl. Poznańskim przez ordynariusza
Diecezji Bydgoskiej
ks. bp. Jana Tyrawę



Przed symbolicznym odsłonięciem Pomnika

Pomnik poświęcił ks. biskup J. Tyrawa

Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa poświęcił ks. biskup Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej, który następnie odmówił razem z licznie zgromadzonymi wiernymi Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W wielkiej ciszy i skupieniu w niebo wznosiły się słowa tej pięknej modlitwy dziękczynnej za uzyskane przez bydgoszczan łaski. Po 71 latach pomnik wrócił na swoje historyczne miejsce.

Procesja i Msza Święta

Po uroczystości z placu Poznańskiego ul. Kruszwicką, Świętej Trójcy do kościoła pw. Świętej Trójcy ruszyła procesja z pocztami sztandarowymi, orkiestrą i chórami. Śpiewano pieśni religijne.

W kościele pw. Świętej Trójcy, ks. dr Bronisław Kaczmarek, wikariusz generalny diecezji bydgoskiej, proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy w wypełnionej po brzegi świątyni odprawił Mszę Świętą Dziękczynną. Wygłosił też patriotyczne kazanie nawiązujące do wolnościowych i niepodległościowych tradycji Bydgoszczy. Śpiewały wspomniane już chóry parafialne z Bydgoszczy.

Dar społeczeństwa Bydgoszczy

Rekonstrukcja Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa, o czym mówił Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy po Mszy Świętej, podczas spotkania w parafii pw. Świętej Trójcy, była darem społeczeństwa Bydgoszczy dla swojego miasta. Szczególnie zasłużone osoby i instytucje otrzymały ozdobne dyplomy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, które wręczał Konstanty Dombrowicz, prezydent Bydgoszczy oraz piękne albumy o treściach religijnych i patriotycznych ufundowane przez ks. proboszcza Bronisława Kaczmarka. Otrzymali je m.in. artysta Marek Rona przedstawiciel bydgoskiej firmy „Kontbud”, którzy przygotowali formę, wykonali odlew i zamocowali pomnik na cokole, „Budopolu” – wykonawcy cokołu, Miejskich Wodociągów i Kanalizacji za sprawną wymianę uzbrojenia i inni. Następnie Barbara Chojnacka, kustosz Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego, wystąpiła z prelekcją poświęconą dziejom pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy, a także innych dzieł religijnych wykonanych przez artystów Piotra Trieblera i Teodora Gajewskiego. Prezentację wzbogacono multimedialnym przekazem przygotowanym przez Joannę Derendę-Łukasik, a odtworzonym przez Agnieszkę Buzalską.

Tęcza nad pomnikiem

Wieczorem około godz. 21 z nieba spadło parę kropel deszczu. Rzecz zdumiewająca: wystarczyło, by nad pomnikiem, od strony skarpy południowej

Bydgoszczy ukazała się tęcza płonąca dziesiątkiem barw. Bydgoszczanie fotografowali ten niezwykle widok.

Powrót symboli

Postawienie monumentu na skarpie u zbiegu ulic: Szubińskiej i Seminarnej oznacza przywrócenie symbolu wiary, nadziei i przetrwania, symbolu upamiętniającego wyzwolenie miasta spod obcej przemocy, odzyskanie zniszczonej przez okupantów, jednej z zaledwie paru rzeźb twórców tej miary co Teodor Gajewski i Piotr Triebler. Jednocześnie jest to największa w Bydgoszczy rzeźba figuralna dominująca nad miastem z wysokości skarpy przy ul. Szubińskiej. Od poziomu jezdni północnej ul. Szubińskiej prawie 15 metrów, w tym pomnik z podestami, cokołem i figurą Chrystusa około 7 metrów wysokości. Nie do poznania zmieniło się otoczenie pomnika.

Przebudowano zniszczone dojście, zakładając nowe płytki chodnikowe, wymieniono starą sfatygowaną balustradę na nową, dopasowaną stylistycznie do całości, postawiono ławeczkę, a na zapleczu pomnika – dwa maszty dla flag narodowej i kościelnej, które nadają miejscu monumentalny i odświętny charakter.

Wydawnictwa o Bydgoszczy

- W lutym 2010 roku nakładem TMMB ukazała się pozycja „Od kamienicy do apartamentowca. Wielorodzinne, miejskie budownictwo mieszkaniowe” w serii „Architektura Miasta II”. Jest to plon dwudniowej konferencji zorganizowanej w dniach 18-19 września 2009 roku przez Sekcję Urbanistyczno-Architektoniczną TMMB (dr Iwona Jastrzębska-Puzowska – przewodnicząca, mgr Bogna Derkowska-Kostkowska – wiceprzewodnicząca, dr Daria Bręczewska-Kulesza i dr Agnieszka Wysocka) we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury. Pozycja zawiera wiele interesujących referatów profesorów wyższych uczelni i historyków sztuki z całego kraju.

- W czerwcu 2010 roku w witrynie wydawniczej Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy ukazała się kolejna interesująca pozycja: „Podania i legendy o zacnym królu Kazimierzu Wielkim” pióra znanego bydgoskiego historyka, sekretarza Rady Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego – mgr. Lecha Łbika.

Jak pisze autor: „Niniejsza książka zawiera 38 ludowych opowiadań o Kazimierzu Wielkim, podzielonych na 29 tematów, opatrzonych umownymi tytułami. Dotyczą one 39 wiosek i miast, rozrzuconych terytorialnie po dawnej monarchii kazimierzowskiej, od Wielkopolski i Kujaw po historyczną Ruś

Czerwoną. Niektóre miejscowości są pod tym względem szczególnie uprzywilejowane, gdyż stanowią arenę zdarzeń dwóch (Opoczno, krakowski Łobzów, Łęczyca) albo nawet trzech legend (Ojców, Kazimierz Dolny). Szerokie penetracje historyczne, dogłębna znajomość życia i działalności króla Kazimierza Wielkiego, fenomenalny dar narratorski i sympatia dla bodaj najbardziej lubianego polskiego monarchy sprawia, że książkę czyta się jednym tchem. Stanowi ona jednocześnie wprost niewyczerpane źródło wiedzy o Kazimierzu Wielkim jako królu, ale także o Kazimierzu Wielkim jako człowieku. Jego upodobaniach i słabościach, jednocześnie talentach, które wyniosły Polskę na arenę wielkich wydarzeń. To władca potężny, a jednocześnie dobry i sprawiedliwy dla ludzi biednych. A o takich pamięć trwa przez wieki. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zdecydowało się wydać tę książkę ze względu na jej wyjątkowe walory poznawcze, a także dla uczczenia 700-lecia urodzin króla Kazimierza Wielkiego, któremu Bydgoszcz zawdzięcza miano grodu Kazimierza Wielkiego, bowiem to on wydał akt lokacji miasta jako miasta króla, a także zbudował gotycki zamek.

- Finalizowany jest kolejny etap „Encyklopedii Bydgoszczy”. Jak nam powiedział prof. dr hab. Włodzimierz Jastrzębski, sprawujący pieczę nad całością, w końcu 2010 roku do drukarni trafi skrypt I tomu wydawnictwa obejmujący około 10 dziedzin Bydgoszczy, m.in.: muzyka, medycyna, bibliologia, handel, rzemiosło, turystyka, archeologia, sport, geografia – środowisko. Pozycja powinna ukazać się na rynku wydawniczym w I połowie 2011 roku. Równolegle trwają prace nad przygotowaniem do druku II tomu encyklopedii.

- Jerzy Derenda pisze monografię TMMB. Będzie to pierwsza pozycja, która w sposób obszerny przedstawi dzieje Stowarzyszenia, jego inicjatywy i przedsięwzięcia datujące się od 1832 roku. Praca przybliży biografie najbardziej zasłużonych działaczy TMMB.

- W witrynie wydawniczej TMMB w 2011 roku powinien pojawić się „Cmentarz Nowofarny. Przewodnik biograficzny” Janusza Umińskiego. Jest to pierwsza szczegółowa próba przedstawienia sylwetek wybitnych mieszkańców miasta pochowanych na tych bydgoskich Powązkach.

- Zespół redakcyjny pod kierunkiem red. Marcina Rykowskiego przygotowuje również pozycję „Pamiętne lata” przybliżającą na podstawie relacji, wspomnień i publikacji wojnę i okupację hitlerowską w Bydgoszczy.

- W grudniu na półki księgarskie trafi kolejny „Kalendarz Bydgoski” na 2011 roku pod red. Krystyny Bacciarelli. Znów z szeregiem ciekawych artykułów o Bydgoszczy i regionie na blisko 400 stronach. Bardzo bogato prezentowane są działy: Kultura, Nauka, Oświata, Znani Bydgoszczanie, Historia, Pożegnania i Varia.

- W końcu roku spodziewana jest „Kronika Bydgoska” zawierająca wiele interesujących publikacji naukowych, szkiców historycznych i biografii, a także recenzje i omówienia.

Wniosek do resortu

16 lipca 2010 roku Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wystąpiło z wnioskiem do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o nadanie „Kronice Bydgoskiej” statusu polskiego czasopisma naukowego z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Oznacza to próbę przejścia na wyższy poziom naukowy i edytorski, a dla osób zamieszczających swe publikacje w „Kronice Bydgoskiej” szansę zaliczania ich do swego dorobku naukowego.

Pod opieką TMMB powstała Izba Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego

Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego została otwarta 14 października 2010 roku w Klubie „Arka” Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Marii Konopnickiej 24A w Bydgoszczy. Jej inicjatorem jest Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Nieprzypadkowo Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego została otwarta w Dniu Edukacji Narodowej. Potrzeba nam głębszej wiedzy o drodze do niepodległości, jaką zapoczątkował Marszałek Józef Piłsudski. Izba ma służyć przede wszystkim młodzieży. Izba prezentuje nie tylko wybitne dokonania Marszałka Józefa Piłsudskiego, ale również jego kontakty z Bydgoszczą, w tym pobyt w naszym mieście w dniach 6 i 7 czerwca 1921 roku.

Na pamiątkę tej wizyty w Bydgoszczy na gmachu przy ul. Gdańskiej 92, gdzie marszałek był gościem Prezydenta Bydgoszczy Jana Maciaszka, 19 marca 1937 roku odsłonięto tablicę wykonaną przez artystę rzeźbiarza Teodora Gajewskiego. Została ona zniszczona przez Niemców w 1939 roku. Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy tablica zrekonstruowana przez art. rzeźbiarza Jerzego Stróżyka wróciła na gmach 6 czerwca 2004 roku i jest tam po dziś dzień.

Wtedy pomyśleliśmy sobie, że dobrze byłoby w tym budynku urządzić Izbę Pamięci Marszałka Piłsudskiego. Niestety, nowi użytkownicy budynku nie byli zainteresowani takim pomysłem. Trwały więc dalej poszukiwania, którym szczerze sekundowała pani Barbara Jankowska, ongiś mieszkanka domu przy ul. Gdańskiej 92, która pamiętała wizytę Marszałka w Bydgoszczy. I w rocznicę

Niepodległości składała wieniec pod tablicą. Ten sam, który dziś znajduje się w naszej Izbie.

Szukaliśmy więc dalej. Na początku tego roku życzliwa dla wielu inicjatyw naszego miasta Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa zgodziła się udostępnić salkę w Domu Kultury „Arka” na Szwederowie. Mało tego, wykonała remont połączony z wymianą całej stolarki. Wszystko dzięki ogromnej życzliwości prezesa BSM Tadeusza Stańczaka.

Potem Zespół Szkół Drzewnych im. Stanisława Staszica w Bydgoszczy z materiałów dostarczonych przez TMMB wykonał piękne gabloty na ekspozyaty. Kolejowe Zakłady Łączności udostępniły telewizor z dużym monitorem, a Przedsiębiorstwo Informatyki ZETO – laptop umożliwiający projekcję archiwalnych nagrań i filmów o Marszałku Piłsudskim. Biblioteczkę podarowała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowlani”. Wszystko pieściło czułe artystyczne oko kierowniczkii DK „Arka” Nikoletty Stachury.

Ale jeszcze rzecz najważniejsza. Trzeba było znaleźć ekspozyaty ilustrujące życie i działalność Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tutaj pomocy udzielił TMMB wspaniały człowiek, wielki społecznik, pan Eugeniusz Siemaszko. Ponad 90 proc. zbiorów pochodzi z jego kolekcji gromadzonej niestrudzenie przez długie lata.



Fragment ekspozycji w Izbie Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w „Arce”

Eugeniusz Siemaszko jest prezesem Koła Związku Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, członkiem Zarządu Okręgu Bydgoskiego Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego i członkiem Wileńsko-Nowogrodzkiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Urodził się w Wilnie w 1929 roku, w rodzinie od pokoleń pielęgnującej polskie tradycje niepodległościowe. W okresie okupacji związał się z Armią Krajową w Okręgu Wileńskim. Po wojnie za swoją działalność wojskowo-polityczną był więziony i skazany na karę śmierci zamienioną potem na 15 lat więzienia. W czasie śledztwa był wielokrotnie torturowany. Więzienie opuścił w 1956 roku.

Jest w sposób szczególny związany z osobą Marszałka Józefa Piłsudskiego i wileńską AK. Od wielu lat gromadzi i prezentuje w formie wystaw pamiątki poświęcone życiu i działalności Marszałka. Swoją wielką pasję przelewa na młodzież, zaszczepiając jej ducha patriotyzmu.

Swoją pomocą służył też wielki pasjonat Marszałka Józefa Piłsudskiego doc. Stanisław Krasucki, żołnierz AK, emerytowany pracownik naukowy Instytutów Rolniczych w Bydgoszczy, historyk, autor wielu artykułów i publikacji poświęconych polskim walkom wyzwoleniczym. Pan Stanisław ostatnio wydał ilustrowaną książkę „Dzieło Jednego Życia. Józef Piłsudski” (Bydgoszcz 2009). Jest ona dostępna w bibliotece, jaka już powstała przy Izbie Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Organizując Izbę, korzystaliśmy z pomocy Pomorskiego Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy, zwłaszcza jego dyrektora Arkadiusza Kalińskiego, który udostępnił kolekcję umundurowania na zdjęciach i gipsowy odlew popiersia Marszałka z Działu Sztuki, z Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego pochodzą kopie zdjęć z pobytu Marszałka w Bydgoszczy, z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy – kopie dokumentów o wizycie Marszałka w Bydgoszczy, od pana Jarosława Lewandowskiego – unikatowe zdjęcia z wizyty Marszałka w Bydgoszczy i w Fordonie. Książki, obrazy, ekspozyty przekazali także liczni bydgoszczanie, m.in. Państwo Wyszomirscy (mosiężny posążek Marszałka, bardzo dowcipna, porcelanowa figurka Józefa Piłsudskiego wykonana w Ćmielowie).

Zbiory Izby Pamięci

- a) wiele dzieł sztuki, zwłaszcza obrazów.
- b) Na głównej ścianie życie i twórczość Marszałka Józefa Piłsudskiego na licznych zdjęciach i dokumentach. Stara księga dokumentuje w języku rosyjskim szlacheckość rodu Piłsudskich. W gablotach działalność Marszałka przedstawiona w wielu unikatowych monografiach. Wynika z nich

zadziwiająca przenikliwość polityczna Marszałka i niezwykła trzeźwość oceny polityki.

Papież Jan Paweł II w książce o Piłsudskim powiedział „Dziś jako papież Polak chce być w krypcie Marszałka”.

- c) „Cud nad Wisłą”, 18 najważniejsza bitwa w dziejach świat, Bitwa Warszawska.
- d) Piłsudski na znaczkach pocztowych.
- e) Piłsudski na pocztówkach i widokówkach.
- f) Marszałek na godłach i odznaczeniach.
- g) Marszałek na monetach.
- h) Marszałek na Medalach.
- i) Umundurowanie żołnierzy legionowych i polskich ze słynną „maciejówką”.
- j) Broń, a m.in. pistolet mauzer C-96, rewolwer nagan kaliber 7,62, pistolet sygnałowy, łuska i bagnety z tego okresu.
- k) Osobna część – pobyt Marszałka w Bydgoszczy i pamiątki z tym związane.

Ponieważ Izba ma służyć zwłaszcza młodzieży, staraliśmy się wyposażyć ją nie tylko w zdjęcia, kopie dokumentów, książki i eksponaty, ale również w liczne zapisy archiwalne. Dzięki FilMOTECE Narodowej w Warszawie zdobyliśmy dokumentalny film „Józef Piłsudski. Droga do niepodległości”, film „Cud nad Wisłą 1920 r. w świetle wypowiedzi uczestników bitwy”, „Marszałek Józef Piłsudski. Życie i działalność, na podstawie zdjęć i dokumentów – prezentacja multimedialna” udostępniony przez E. Siemaszko, „Marszałek Polski w Bydgoszczy” film TV Bydgoszcz, nagrania głosu Marszałka udostępnione przez red. Zdzisława Pająka i wiele innych.

Ta ekspozycja nie jest procesem zakończonym. Zbiory będą zmieniane i uzupełniane. Niebawem wśród eksponatów znajdzie się replika munduru marszałka i jego szabli, karabin legionowy, a także inne eksponaty.

Izba Pamięci dysponuje już Biblioteczką z blisko 50 książkami o Marszałku J. Piłsudskim. Będzie ona sukcesywnie wzbogacana.

Otwarcie Izby Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Klubie „Arka”, na które zaprosiło Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Oddział w Bydgoszczy, przerosło się w patriotyczną uroczystość. Na początek Zespół Pieśni i Tańca „Płomienie” z Młodzieżowego Domu Kultury nr 4 w Bydgoszczy odśpiewał Hymn Polski, a pieśń płynącą z głębi serca podchwycili kombatanci i liczni goście. Potem usłyszeliśmy „Rotę” M. Konopnickiej w wykonaniu Beaty Bobińskiej (sopran) i Joanny Derenda-Łukasik (piano).

Pani Beata Bobińska jest absolwentką Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, kierownikiem działu koncertów i audycji muzycznych w Filharmonii Pomorskiej oraz instruktorem śpiewu w Zespole Pieśni i Tańca „Płomienie”, laureatką konkursów wokalnych.

Joanna Derenda-Łukasik, absolwentka klasy fortepianu Jerzego Godziszewskiego, wybitnego prof. Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, pedagog-pianista z Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. Artura Rubinsteina w Bydgoszczy, uczestniczka i laureatka koncertów pianistycznych, ostatnio występowała m.in. we Włoszech i Ningbo w Chinach.

W wykonaniu Beaty Bobińskiej i Joanny Derendy-Łukasik usłyszeliśmy też znane pieśni legionowe i żołnierskie: „Rozkwitają pąki białych róż”, „Raduje się serce” (albo inaczej „Pierwsza kadrowa”), „Ułani, ułani”, „Pierwsza brygada”, „Wojenko, Wojenko”, „O mój rozmarynie”.

Zebrani obejrzeliby fragmenty dokumentalnego filmu o Marszałku J. Piłsudskim, nagrania jego głosu oraz pieśni legionowych i żołnierskich.

Na koniec Zespół Pieśni i Tańca „Płomienie” zaśpiewał popularne polskie piosenki, które od lat rozweselają nasze serca: „Zielony Mosteczek”, „Pod Borem” i „W moim ogródeczku”.

Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego adresowana jest głównie do młodzieży Szkolnych Kół Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, także do młodzieży pozostałych szkół i uczelni. Ale zbiory będą mogli oglądać wszyscy zainteresowani, indywidualnie i grupowo.

Izba czynna jest w Klubie „Arka” BSM przy ul. Marii Konopnickiej 24A w poniedziałki w godzinach 10.00 do 14.00 oraz we wtorki i środy w godzinach 14.00 do 19.00. Od 15 listopada można zgłaszać zwiedzania grupowe.

Lekcje historii

Izba Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w „Arce” wzbudziła duże zainteresowanie bydgoszczan. Dlatego w Święto Niepodległości 11 listopada 2010 roku w porozumieniu z Tadeuszem Stańczakiem, prezesem Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, była otwarta w godzinach 10.00 do 15.00 dla zwiedzających.

Jednocześnie w kolejce do zwiedzania ustawiały się bydgoskie szkoły. I tak, np. 8 listopada przez cały dzień gościły w niej grupy młodzieży z I Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum w Bydgoszczy, a 9 listopada klasy VI ze SP nr 63. SP nr 63 gościła także w Izbie w dniu 18 listopada. Są to żywe lekcje historii poparte komentarzem, filmami i innymi dokumentami. Swoją wiedzą służył pełniący rolę kustosa Jerzy Derenda.

Podsumowanie konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”

14 października 2010 roku w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odbyło się podsumowanie dorocznego konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” organizowanego od 1925 roku przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Uczestniczyli w nim m.in. prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz i Ryszard Pukszo, prezes Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Bydgoszczy.

Po odegraniu hejnału Bydgoszczy wręczono legitymacje nowo przyjętym członkom Towarzystwa: Annie Lubaczewskiej, Eulalii Ryszkowskiej, Jarosławowi Cholewcyńskiemu, Tomaszowi Fiszerowi, Markowi Lisiakowi, Andrzejowi Nejmanowi, Tomaszowi Pietrusińskiemu, Henrykowi Skrzypińskiemu, Jerzemu Słupskiemu i Sławomirowi Wojciechowskiemu. Bydgoszczanka Waleria Łączna za wzbogacenie biblioteczki TMMB unikatowymi książkami historycznymi otrzymała specjalne podziękowanie Prezesa oraz imponujący album „Piękna stara Bydgoszcz”.

Po wysłuchaniu piosenki „Bydgoszcz jedyne miasto” w wykonaniu Ireny Santor, prezes TMMB omówił przebieg konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni”. Zgłoszenia przyjmowano od 4 do 31 maja. Na listy zapisało się ponad 300 uczestników.

Dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy wydawano talony uprawniające do bezpłatnego odbioru sadzonek roślin ozdobnych. W tym celu w wyznaczonych dniach i godzinach czynne były specjalne punkty na bydgoskich osiedlach: Fordon, Tatrzańskie, Glinki-Rupienica, Kapuściska, Bielawy, Okole, Wyżyny, Błonie, Szwederowo, Piaski, Osowa Góra i pozostałe osiedla – w siedzibie TMMB.

W czerwcu i lipcu komisje złożone z przedstawicieli rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych oraz członków Sekcji Organizacyjnej TMMB oceniały ogródki przydomowe, skwery, zieleńce i balkony. Zwracano uwagę na tzw. ogólne wrażenie ocenianego obiektu, układ kompozycyjny uwzględniający trafność doboru gatunków, odmian kwiatów i roślin ozdobnych. W kategoriach tych przyznawano od 0 do 5 punktów.

Szczególną rolę w przygotowaniu konkursu „Bydgoszcz w kwiatach i zieleni” odegrała Sekcja Organizacyjna TMMB pod kierunkiem jej przewodniczącego Jana Stoppla. W komisjach działali bezinteresownie członkowie tej sekcji, by wspomnieć tylko o paniach: Teresie Borczon, Halinie Krzyżanowskiej, Krystynie Gawek, Elżbiecie Skwarek, Beacie Pohnke, Krystynie Płotnickiej, Bogumile Kamińskiej, Danucie Wróblewskiej i Marii Szydłowskiej

oraz o panach: Janie Stopplu, Jędrzeju Majchrzaku, Michale Rusteckim i Stanisławie Krajewskim. Konkurs życzliwie wspierały bydgoskie spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe oraz szkoły.

Ważną rolę w promocji odegrał patron prasowy naszego konkursu – redakcja „Expressu Bydgoskiego”, która w okresie od czerwca do października 2010 roku zamieszczała na swoich łamach fotoreportaże prezentujące najpiękniejsze ogródki i balkony. A oto tylko część tytułów prasowych z tej gazety: „Fordon w pięknych kwiatach i zieleni”, „Na Górzyskowie najładniej”, „Ta szkoła kocha zieleni”, „Zielony azyl na Miedzyniu”, „Zacisze w cieniu orzecha”, „Ogród, który wabi zapachem”, „Chwila relaksu wśród zieleni”, „Przyroda nas uwrażliwia” i inne. Bydgoskie zielone piękno pozwala ludziom odpoczywać: „Ogród jest dla naszej rodziny azylem, w którym możemy odpocząć. Nie musimy wyjeżdżać z miasta, by cieszyć się zielenią” – mówił reporterce pan Tomasz Sarnowski. Pani Czesława Prusińska zwierzyła się, że ogrodniczą pasją żyje od dzieciństwa. W jej rodzinnym domu zawsze gościły kwiaty i zwierzęta. Przyroda bowiem ma przeogromny wpływ na naszą naturę, pozwala nam być ludźmi na co dzień.

Wstępne podsumowanie odbyło się podczas spotkań osiedlowych, m.in. na Szwederowie, Glinkach Rupienicy i w Fordonie. Najlepsi z najlepszych zostali zaproszeni do sali sesyjnej bydgoskiego Ratusza 14 października 2010 roku na godz. 17.00. Było to prawie 50 osób.

Za zaangażowanie w konkursie i upiększenie miasta dziękowali laureatom Konstanty Dombrowicz i Ryszard Pukszo. Wręczyli oni: Danucie Zwick, Lidii Zjawińskiej, Grażynie Romeyko, Czesławie Prusińskiej, Krystynie Zachwieji, Marii Gruszczyńskiej, Annie Grubeckiej, Zofii Śmiałek, Irenie Kaczmarek, Teresie Tarkowskiej, Ewie Gosce, Annie Seeman, Marianowi Mazurowi, Zespołowi Szkół nr 24 przy ul. Puszczykowej w Bydgoszczy, Helenie Sarnowskiej, Joannie Przewoźniak, Bernadecie Gapskiej, Elżbiecie Żurawie, Romanowi Glazikowi, Marii Matuszewskiej, Krystynie Jesion, Angelice Ślósarek, Stanisławie Przybysz, Grażynie Skryckiej, Krystynie Nowak, Arturowi Kubasikowi, Piotrowi Borosowi, Franciszce Błażejewskiej, Bernadecie Różańskiej-Majchrzak, Alinie Lubawie, Danucie Różańskiej, Melanii Grobelniak, Alinie Lisieckiej, Danieli i Józefowi Łuczakom, Zofii Woźniak, Irenie Bąkowskiej, Marii Dudzie, Kazimierzowi Tomaszewskiemu, Reginie Franz, Wandzie Schoneveld, Halinie Osińskiej, Alinie Michałowskiej, Stanisławowi Janusowi, Genowefie Brzezińskiej, Ilonie Moraczewskiej i Urszuli Pączkowskiej, nagrody w postaci iglaków ufundowanych przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy i kwiaty doniczkowe z ogrodnictwa pana Pukszo. Albumy ogrodnicze laureatom plebiscytu

„Expressu Bydgoskiego”: Helenie Sarnowskiej z Górzyskowa, Czesławie Prusińskiej z osiedla Bohaterów w Fordonie i Romanowi Glazikowi z Miedzynia wręczył red. dr Jarosław Reszka. Wszyscy laureaci naszego konkursu otrzymali też specjalne dyplomy TMMB.

Na zakończenie uroczystości prelekcję „Wiosna 2011” połączoną z wyświetlaniem slajdów wygłosił Daniel Maternowski, prezes Przedsiębiorstwa „Zieleń Miejska” Sp. z o.o. Potem dr inż. Ewa Krasicka-Korczyńska z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy – wystąpiła z pokazem „Kwiaty polne” wzbogaconym przepięknymi komentarzami.

Blisko 21 tysięcy zł na ratowanie bydgoskich cmentarzy

Po rocznej przerwie Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy podjęło się ponownie organizacji kwesty na ratowanie starych bydgoskich cmentarzy. Zbiórkę prowadziliśmy przed i po spektaklach „Traviaty” w dniach 20 i 21 października 2010 roku o godzinie 19.00 w Operze Nova w Bydgoszczy, ul. Marszałka F. Focha 5, następnie po koncercie Orkiestry Symfonicznej i chóru Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego „Tym, których kochaliśmy”, w dniu 28 października (czwartek) 2010 roku o godz. 19.00 w Filharmonii Pomorskiej przy ul. Andrzeja Szwalbego 6. Kwestę prowadziliśmy także przed i po spektaklu „Joanna d’Arc. Proces w Rouen” w dniu 29 października (piątek) o godzinach 18.00 i 20.00 w Teatrze Polskim. Pieniądze zbieraliśmy w niedzielę 31 października w godzinach 9-16.00 na cmentarzach: Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej 10 i Starofarnym przy ul. Grunwaldzkiej 15. W dniu 1 listopada w godzinach 9.00-16.00 kwestowaliśmy na cmentarzu Starofarnym wspólnie z Radą Osiedla Okole.

Zorganizowaliśmy też kwestę uliczną w dniu 29 października 2010 roku w godzinach od 10.00 do 15.00 – z udziałem młodzieży ze Szkolnych Kół Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy – na bydgoskiej starówce i w śródmieściu (ulice: Długa, Stary Rynek, Mostowa, pl. Teatralny, Gdańska, Dworcowa).

Tegoroczna kwesta na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropoli: cmentarza Starofarnego i Nowofarnego organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy życzliwym wsparciu i pomocy bydgoskich mediów, zwłaszcza Telewizji Bydgoszcz, „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego”, Polskiego Radia PiK, „Gazety Wyborczej” i Bydgoskiego Portalu Internetowego. To sprawiło, że kwesta odbiła się szerokim echem nie tylko w Bydgoszczy.

Towarzyszyło jej ogromne zainteresowanie, życzliwość i spontaniczne gesty ofiarności mieszkańców Bydgoszczy. Grosza nie szczędzili właściwie wszyscy odwiedzający groby najbliższych na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym.

Często całymi rodzinami. Niektórzy wpłacali po kilkakroć, a zdarzały się nawet datki sięgające kilkuset złotych.

Po roku niebytu ta kwesta była w Bydgoszczy bardzo oczekiwana i na pewno na stałe wpisze się w krajobraz naszego miasta. Rodzą się nowe pomysły, by kwestę znacznie poszerzyć, objąć nią np. wielki cmentarz przy ul. Wiślanej czy stare cmentarze na osiedlach, np. przy ul. Kossaka na Szwederowie, na Błoniu i inne. Kwesta otrzyma nową oprawę i nowe specjalnie przygotowane puszki. Istnieje też pilna potrzeba przygotowania informatorów poświęconych bydgoskim cmentarzom. Niebawem TMMB wyda drukiem „Przewodnik biograficzny po cmentarzu Nowofarnym” – bydgoskich „Powązkach XX wieku” – napisany przez Janusza Umińskiego. Przygotujemy w pilnym trybie przewodnik po cmentarzu Starofarnym, gdyż istniejące dotąd zawierają liczne błędy i wymagają pilnego skorygowania.

W następnym roku kwota z kwesty ma szansę zwielokrotnienia. A jest to konieczne w związku z potrzebami niszczących nagrobków i pomników na cmentarzach, które są przecież świadectwem naszej kultury minionych wieków i lat. Dla przykładu na cmentarzu Starofarnym są jeszcze poniszczone grobowce pozbawione tablic, bezimiennie, zatarte. Trudno zrozumieć, dlaczego padły ofiarą bezmyślnej dewastacji na takim cenionym cmentarzu. Oby jego tożsamości nie zagroziły nowe pochówki. Nie wolno nam zmieniać klimatu i charakteru tej nekropolii.



Kwestuje red. Urszula Guźlecka z TV Bydgoszcz

W tegorocznej kweście uczestniczyło wielu znanych działaczy społecznych, przedstawiciele świata kultury i nauki, dziennikarzy, lekarzy, polityków, którzy ruszyli do dzieła ze specjalnie oklejonymi puszkami i identyfikatorami TMMB. Odstawili na bok swoje funkcje zawodowe i społeczne, kwestowali jako bydgoszczanie. Wielu, nie czekając na zaproszenie, zgłaszało swoją pomoc. Pierwszy raz w bydgoskiej kweście uczestniczyła młodzież bydgoskich szkół podstawowych i średnich, zwłaszcza zgrupowana w Szkolnych Kołach Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i była bardzo dumna, zbierając w śródmieściu datki na ratowanie nekropolii. Życzliwym patronatem objęła tę akcję pani Iwona Waszkiewicz, Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy.

W sumie kwestowało 231 osób (w tym młodzieży i nauczycieli – 116), a mogłoby być przynajmniej dwa razy więcej.

Jeśli uwzględni się wspomniany entuzjazm, padł kolejny rekord zbiórki. Podczas kwesty w placówkach kultury, jak: Filharmonia Pomorska, Opera Nova i Teatr Polski, gdzie zbierali dziennikarze Telewizji Bydgoszcz, „Gazety Pomorskiej” i Polskiego Radia PiK, zbiórki ulicznej w śródmieściu prowadzonej przez młodzież szkolną oraz zbiórki na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym, w tym roku zgromadzono 18 022,31 zł, z tego młodzież zebrała 1746,62 zł. Kwota ta wzrosła do ponad 20 789 złotych, bowiem w ramach prowadzonej przez TMMB kwesty zbierano jeszcze środki na ratowanie grobowca Zenona Frydrychowicza, pierwszego prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który w 1920 roku przywracał Polsce sądownictwo w naszym regionie. Kwestowali pracownicy i sędziowie sądów należących do właściwości Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Dla przypomnienia, dwa lata temu podczas kwesty w Bydgoszczy zebraliśmy 15 378,60 zł.

Pieniądze te za pośrednictwem służb konserwatorskich zostaną przekazane na ratowanie pięknego, ale zrujnowanego grobowca rodziny Wojciechowskich na cmentarzu Nowofarnym, na ratowanie pomnika rodziny Płotków na cmentarzu Starofarnym, a ze zbiórki w środowisku sądów – na ratowanie zdewastowanego grobowca prezesa Zenona Frydrychowicza.

Bydgoscy dziennikarze licznie i chętnie włączyli się nie tylko w promowanie kwesty, ale także zbiórkę i pomoc w jej organizacji. Drukarnia „Abedik” p. Henryka Balickiego wykonała bezinteresownie naklejki i znaczki kwesty, drukarnia „Rekpol” – identyfikatory dla kwestujących, artysta Marek Rona projekty naklejek, znaczków i bannerów, Sekcja Architektoniczno-Urbanistyczna TMMB zorganizowała zapisy i harmonogram kwesty – zwłaszcza przewodnicząca dr Iwona Jastrzębska-Puzowska z UKW, mgr Bogna Derkowska-Kostkowska – zastępczyni przewodniczącej sekcji, pomogła w przygotowaniach

Sekcja Organizacyjna, w tym przewodniczący Jan Stoppel oraz Jędrzej Majchrzak, Beata Pohnke, Stanisław Krajewski, a także Sekcja Młodzieżowa TMMB.

Społeczny, całkowicie bezinteresowny wkład pracy wielu działaczy sprawił, że organizacja kwesty nie pociągnęła za sobą żadnych kosztów, a zebrane pieniądze w całości zostały przeznaczone na wyznaczone cele i już wpłacone na określone konto w banku.

Tablica Pamięci pomordowanych działaczy Towarzystwa

W okresie wojny i okupacji niemieckiej działalność Towarzystwa zamarła. Wielu członków Stowarzyszenia złożyło daninę krwi na ołtarzu wolności ojczyzny.

Przewodniczący Zarządu Tadeusz Janicki został rozstrzelany przez Niemców 5 października 1939 roku, red. Konrad Oktawian Fiedler, przewodniczący sekcji propagandowej TMMBiO, współzałożyciel i członek władz, zginął w końcu września 1939 roku, Marian Güntzel przewodniczący sekcji upiększania miasta TMMBiO, został zamordowany jesienią 1939 roku, Narcyz Józef Weimann, członek Zarządu, aresztowany 1 listopada 1939 roku przez gestapo i tego samego dnia zamordowany, jak wielu innych bydgoskich nauczycieli.

Zamęczeni w obozach zagłady: 18 grudnia 1942 roku – prezydent Bernard Śliwiński, inicjator powołania TMMBiO, ks. Jan Klein, przewodniczący sekcji konserwatorskiej – 27 maja 1940 roku w Saschsenhausen, redaktor Stanisław Nowakowski, członek Zarządu – 24 czerwca 1942 roku w Dachau (po zastrzyku fenolu), poseł Bolesław Antoni Lewandowski zamordowany we wrześniu 1942 roku i dyr. Józef Kałas zmaltretowany zmarł 15 grudnia 1939 roku.

TMMB ma zamiar uczcić ich pamięć specjalną tablicą na gmachu przy ul. Jezuickiej 4.

Symbolika Towarzystwa

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy pracuje nad stworzeniem swej pełnej symboliki. W listopadzie 2010 roku powstał znaczek TMMB, który odtąd będą otrzymywać wszyscy nowi członkowie. Jednocześnie przy wsparciu Jana Stoppla, przewodniczącego Sekcji Organizacyjnej i bydgoskich rzemieślników, m.in. Andrzeja Janickiego, powstaje piękny łańcuch, jako insygnium władzy, zaprojektowany przez art. plastyka Marka Ronę.

Bydgoszcz w mongolskiej TV

W końcu listopada filmowy świat zjechał do Bydgoszczy na festiwal Plus Camerimage. Przy tej okazji TMMB gościło twórców i operatorów zainteresowanych Bydgoszczą. Z naszym udziałem, m.in. prezesa J. Derendy, A. Grzębowskiego, W. Sobolewskiego i L. Zielezińskiego producent Tumen-Ulzii Budsuren wraz z operatorem z NTV ze stolicy Mongolii Ułan Bator kręcał film o tradycji i najbardziej urokliwych zakątkach miasta, w tym także o działalności Stowarzyszenia.

Autorzy fotografii: *M. Chelminiak, A. Kozicka, A. Muszyński*